TEMAT MIESIĄCA

Szansa dla Al. Włókniarzy 198. Ministerstwo Sprawiedliwości pracuje nad projektem ustawy, która pozwoli uporządkować sytuację prawną budynków z nieuregulowanym stanem prawnym gruntów.

Szczególnie wiele kłopotów i smutku dostarczyły nam w tym roku nawałnice, wichury. Nas szczęście w naszych osiedlach żywioł poza połamanymi drzewami i uszkodzonymi kilku samochodami oszczędził ludzi i budynki.

Następny numer ukaże się pod koniec listopada 2017 r.

RSM BAWEŁNA MÓJ DOM

NAKŁAD 9000 egzemplarzy

Nr 106, październik 2017 r. mojdom@rsmbawelna.pl Gazeta bezpłatna

Nad ustawami pozwalającymi uregulować grunty pod budynkami obecnie niezależnie od siebie pracują dwa Ministerstwa. Od ubiegłego roku tworzona jest przez Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa ustawa uwłaszczeniowa. Ministerstwo Sprawiedliwości zaś 20.10.2017 r. przedstawiło tzw. dużą ustawę reprywatyzacyjną.

Grunty pod budynkami w projektach ustaw!

TRUDNE SPRAWY GRUNTOWE

CZY ZNAJDĄ ROZWIĄZANIE?

Oba projekty ustaw mają przyspieszyć sprawę nabywania przez mieszkańców i spółdzielnie mieszkaniowe gruntów pod budynkami. O ustawie uwłaszczeniowej, wg której nastąpiłoby przekształcenie wieczystego użytkowania w prawo własności pisaliśmy już w numerze 103–104 naszej gazety. W RSM „Bawełna" na 162 nieruchomości budynkowe na prawie wieczystego użytkowania pozostaje nadal 40 nieruchomości. Jakkolwiek Miasto prowadzi postępowania dla wszystkich tych nieruchomości nie zawsze może dojść do sfinalizowania nabycia prawa własności. Przed takim problemem stoją teraz mieszkańcy nieruchomości S3–S7 w os. „Sienkiewiczowskie". Zmieniona w trakcie procedowania postępowania Uchwała Rady Miejskiej zniosła bonifikaty dla części członków, udaremniając tym samym realne szanse nabycia w tym roku prawa własności gruntu. **Szerzej o tym piszemy na str. 6.**

Drugi z projektów pozornie wydawałoby się nie dotyczy naszych zasobów: ustawa o zrekompensowaniu niektórych krzywd wyrządzonych osobom fizycznym wskutek przejęcia nieruchomości lub zabytków ruchomych przez władze komunistyczne po 1944 r., może być szansą dla mieszkańców budynku przy Al. Włókniarzy 198. Projekt ustawy zakłada, że przy niewyjaśnionym stanie nieruchomości – nieruchomości opuszczone przechodzą po roku na Skarb Państwa. Przy czym sprawy dotychczas nierozstrzygnięte będą umarzane i będą mogły być rozstrzygnięte wyłącznie w myśl nowych przepisów. Zatem z niecierpliwością czekamy na nowe ustawy.

ORKAN KSAWERY NA OLECHOWIE

W nocy z 5 na 6 października nad Łodzią przeszła kolejna w tym roku wichura, która w Łodzi wyrywała z korzeniami dorodne drzewa. Żywioł nazwano Orkanem Ksawery. Tym razem jego siłą padło szczególnie dużo drzew większych i tych mniejszych na Olechowie. Usunięcie wiatrołomów czyli powyrywanych i połamanych konarów oraz pni, zawalidróg kosztowało nas tylko na tym osiedlu 20 tysięcy złotych. Szerzej o szkodach wyrządzonych silnymi wiatrami w naszych osiedlach oraz podejmowanych działaniach zapobiegawczych piszemy na str. 5 w artykule „Drzewa do pilnej regulacji".

Nadchodzi czas zadumy. Dzień Wszystkich Świętych. Święto Zmarłych. Na stronie 7 przypominamy osoby, które swoją pracą, zaangażowaniem, pomysłami przyczyniały się do rozwoju naszej Spółdzielni. Osoby, które zasługują na pamięć i wspomnienie.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ mieszkaniowa - to najlepsza wspólnota !

Hasło i znak graficzny „Spółdzielczość mieszkaniowa to najlepsza wspólnota", opracowane przez Fordońską Spółdzielnię Mieszkaniową z Bydgoszczy (które zamieszczamy w naszej gazecie od ponad trzech lat) jest elementem kampanii wizerunkowej, mającej na celu przeciwdziałanie próbom zmarginalizowania spółdzielni mieszkaniowych i ukazywania ich jako zbiurokratyzowanych, przestarzałych instytucji, które nie liczą się ze zdaniem członków. Z doświadczeń bydgoskiej Spółdzielni wynika, że wyjście z tym znakiem w przestrzeń publiczną, w formie kampanii outdoorowej, spotkało się z pozytywnym oddźwiękiem mieszkańców i dużym zainteresowaniem.

Posługiwanie się tym hasłem ma budować społeczną świadomość, że spółdzielnia mieszkaniowa to wciąż atrakcyjna forma gospodarowania.

Moim zdaniem

To wydanie naszej Gazety kończy dziewiąty i rozpoczyna dziesiąty rok jej ukazywania się w naszej Spółdzielni. Docieramy do każdego z ok. 8300 mieszkań, jesteśmy również czytani w sklepach i zakładach usługowych na naszych osiedlach. Staramy się przekazywać wszystkim naszym członkom pełną informację o tym, co się dzieje lub co będzie realizowane w poszczególnych nieruchomościach i ich najbliższym otoczeniu. Jesteśmy przewidywalni, bowiem tak zwana „ramówka" naszego czasopisma jest praktycznie niezmienna od samego początku. W każdym numerze przekazujemy informacje o pracach i decyzjach podstawowych organów każdej spółdzielni, to jest naszej Rady Nadzorczej i Zarządu. W styczniu rozliczamy się z prac remontowych wykonywanych w poprzednim roku i przedstawiamy efekt wielodniowej pracy specjalnej komisji, powoływanej celem wyboru najlepszych firm do wykonywania wszelkich prac w naszej Spółdzielni w postaci Banku Wykonawców na dany rok kalendarzowy. W lutym zamieszczamy nasze zamierzenia remontowe, czyli wykaz wszystkich prac do wykonania w naszych osiedlach. Wydanie marcowe poświęcone jest przede wszystkim rozliczeniom ciepła i wody wraz z unikalną, jak na polskie, spółdzielcze warunki, naszą autorską prezentacją dotyczącą pełnego wyjaśnienia, jak prawidłowo czytać otrzymane druki rozliczeń. Ponadto przypominamy o zbliżającym się walnym zgromadzeniu. Podwójny numer kwietniowo-majowy, poświęcony jest walnemu zgromadzeniu poprzez szeroką informację o jego organizacji, terminach i porządku obrad oraz przede wszystkim sprawozdaniu z działalności za poprzedni rok sprawozdawczy, by wszyscy, którzy chcą wziąć udział w tym najważniejszym dla każdego członka dorocznym zebraniu, mieli w jednym miejscu podstawowe informacje niezbędne do podejmowania decyzji. Co trzy lata zamieszczamy krótkie informacje wraz ze zdjęciami osób ubiegających się o mandat członka rady nadzorczej czy rad osiedli. W czerwcu przekazujemy obszerną relację z walnego. Wakacyjny, podwójny numer poświęcony jest zaproszeniu wszystkich czytelników na wrześniowy festyn „Hop do szkoły". We wrześniowym wydaniu przedstawiamy wyniki gospodarcze bieżącego półrocza oraz obszerną relację z festynu. W październiku ukazuje się ogłoszenie o naborze firm do Banku Wykonawców. Listopadowe wydanie zawiera bieżące informacje, natomiast w grudniu przedstawiamy relację ze spotkania z okazji kolejnej rocznicy powstania naszej Spółdzielni, a z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku zamieszczamy program telewizyjny i do każdego egzemplarza gazety dołączamy bardzo przydatny kalendarz na następny rok. Oczywiście w każdym numerze jest rubryka „Kontakt z administratorem", a od ponad dwóch lat „uświadamiamy" naszych czytelników z zakresu porad prawnych w cyklu „Z notatnika prawnika" oraz ubezpieczeniowych w rubryce „Mądry spółdzielca… przed szkodą". Trochę się powtórzyłem, bowiem pół roku temu z okazji setnego numeru, podobnie powspominałem. Ale tak to zawsze bywa, że w pewnym momencie życia redakcyjnego, wspomnieniom nie da się oprzeć. Cieszymy się, jako trzyosobowy zespół redakcyjny, że jesteśmy z Wami – P.T. Drodzy Państwo, Nasi Czytelnicy.

Sylwester Pokorski

Problemy uciążliwego sąsiedztwa wielokrotnie już w rubryce „Listy" poruszaliśmy. Dziś po raz kolejny piszemy o dokarmianiu ptaków, prosząc o czynienie tego tylko w wyznaczonych miejscach.

Z PRAC ZARZĄDU SPÓŁDZIELNI we wrześniu 2017 r.

We wrześniu 2017 r. posiedzenia Zarządu RSM „Bawełna" odbyły się w dniach 5, 13 i 20. Na posiedzeniach tych Zarząd rozpatrzył i podjął decyzje m.in. w następujących sprawach:

Sprawy członkowsko-mieszkaniowe

W dniu 31.08.2017 r. Spółdzielnia liczyła 8.655 członków, w tym 8.631 członków zamieszkujących i 24 członków oczekujących. Od 9 września 2017 r. zaczęły obowiązywać zmiany uchwalone ustawą z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo spółdzielcze (pisaliśmy o tym w poprzednim numerze gazety *Mój Dom – RSM „Bawełna"*). Zmiany te w znacznym stopniu dotyczyły członkostwa – z mocy prawa z dniem wejścia w życie nowych przepisów jedni je tracili, a inni nabywali. Ustalenie, kto z naszych mieszkańców obecnie jest członkiem, a kto przestał nim być wymaga czasu, bo wiąże się z koniecznością przejrzenia kilku tysięcy teczek członkowskich. W pierwszej kolejności Dział Członkowsko-Mieszkaniowy sprawdził, kto z osób posiadających spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu w Spółdzielni został na mocy ww. ustawy członkiem naszej Spółdzielni – osób takich jest 356, czyli o taką ilość już wzrosła liczba naszych członków. A przed nami jeszcze ustalanie, kto został członkiem z racji tego, iż ma tytuł do mieszkania wspólnie z mężem/żoną, ale dotychczas tylko małżonek/ka byli członkami Spółdzielni – przewidujemy, że takich osób mogą być nawet dwa-trzy tysiące. Sprawdzenia wymagało będzie także, kto utracił członkostwo z tego powodu, że prawo do lokalu w naszej Spółdzielni należy wyłącznie do jego współmałżonka.

Ustalono nowe wzory: deklaracji członkowskiej (wypełnianej przez właścicieli lokali chcących zostać członkami Spółdzielni) oraz zaświadczenia do notariusza w celu potwierdzenia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przysługującego osobie, która nie była członkiem Spółdzielni przed wejściem w życie opisanych wyżej zmian dotyczących członkostwa.

Określanie przedmiotu odrębnej własności lokali i sprawy terenowo-prawne

Uchwalono projekt uchwały dotyczącej określenia przedmiotu odrębnej własności lokali w budynku mieszkalnym wielorodzinnym nr 231A przy ul. Kazimierza Odnowiciela 4 w Łodzi.

Roboty remontowe, wymiana stolarki okiennej

Podjęto decyzje o refundacji 50% kosztów wymiany okien dokonanej przez mieszkańców we własnym zakresie w pięciu mieszkaniach w osiedlu „Żubardź" i w jednym w osiedlu „Słowiańskie – przy zachowaniu kolejności wynikającej z list określających kolejność wymiany/refundacji. Ponadto przyspieszono wymianę z powodu stanu technicznego okien w dwóch mieszkaniach w osiedlu „Słowiańskie".

Postanowiono, iż Dział Techniczny prowadził będzie wykaz umów o roboty remontowe zawieranych przez Spółdzielnię od 9 września br. w podziale na poszczególne nieruchomości, których dotyczą dane umowy.

Opłaty i koszty

Podjęto decyzję o wypłacie lokatorowi odszkodowania za szkodę powstałą w jego mieszkaniu z przyczyny nie objętej odpowiedzialnością ubezpieczyciela Spółdzielni.

Obniżono od 1.10.2017 r. stawkę eksploatacyjną dla osób, które na mocy ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. *o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo spółdzielcze* stały się członkami Spółdzielni.

Najem lokali i dzierżawa terenu

Rozwiązano w drodze porozumienia stron umowę dzierżawy terenu pod jednym z pawilonów murowanych na Olechowie z dotychczasowym dzierżawcą, który sprzedał pawilon i w to miejsce zawarto umowę z nowym właścicielem pawilonu.

Wyrażono zgodę na zmianę najemcy lokalu mieszczącego się w piwnicy jednego z budynków w osiedlu „Słowiańskie".

Działalność społeczno-wychowawcza

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Ogniska TKKF „Dzikusy" z przebiegu organizowanej przez Ognisko akcji letniej.

Rozdysponowano bony otrzymane od firmy Selgross na nagrody wręczane podczas festynu HOP DO SZKOŁY m.in. za udział w konkursach na najładniej ukwiecone balkony i podjęto decyzje o przekazaniu czeków od organizatora festynu Radom Rodziców ze szkół uczestniczących w festynie.

***

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie przedstawione przez Kierownika Administracji Osiedli „Żubardź" i „Koziny" z akcji przeprowadzonej po wybuchu gazu w budynku przy ul. Lutomierskiej 156 w nocy z 1 na 2 września br. (o wydarzeniu tym pisaliśmy szeroko w artykule zamieszczonym w poprzednim numerze naszej gazety „Mój Dom").

Oprac.: E.S.

Budżet Obywatelski

Znane są już wyniki głosowania na projekty budżetu obywatelskiego na 2018 r.

Dziękujemy wszystkim tym którzy zagłosowali na projekty przedstawione w poprzednim numerze naszej gazety. Niestety, jakkolwiek projekt „Zielony skwer zamiast szarego betonu" uzyskał w głosowaniu 3 miejsce, nie zostanie przyjęty do realizacji. Zarezerwowana dla Olechowa i Janowa pula środków okazała się niewystarczająca. Mieszkańcy woleli tężnie „u Źródeł Olechówki". Ale czy będą tak wykorzystywane jak skwer, który służyłby wszystkim mieszkańcom?

Do realizacji w 2018 r. wytypowano 233 projekty. 24 zadania dotyczą całej Łodzi i w dużej mierze obejmują zwierzęta: dofinansowane zostanie schronisko dla zwierząt, ośrodek rehabilitacji dzikich zwierząt patrol straży miejskiej „Animal", po ok. 400 tys. przeznaczonych zostanie na leczenie i sterylizację dzikich kotów. Oraz na powstanie wyspy dla lemurów wari w zoo.

Łodzianie pomogą też chorym dzieciom. Dzięki środkom z budżetu powstaną aktorskie spotkania z lalką terapeutyczną dla dzieci z oddziałów onkologicznych, będą pieniądze na dodatkowe opiekunki do dziecięcego hospicjum, na podnośnik dla niepełnosprawnych dzieci z domu przy ul. Rojnej i na termomodernizację Domu małych dzieci przy ul. Drużynowej.

Za ok 2,2 mln zł łącznie powstanie wieża ze zjeżdżalniami w strefie rekreacji na Zdrowiu i labirynt z żywopłotu w ogrodzie botanicznym. Będzie też piesze metro czyli plan pieszych połączeń między ważnymi punktami Łodzi w stylu linii metra.

Zadania osiedlowe dotyczyć będą głównie zakupu książek do bibliotek, remontów szkół, doposażenia przychodni i drobnych inwestycji.

Hitem w tym roku były wspomniane wcześniej tężnie solne. Powstaną aż trzy: w parku Podolskim, w pasażu Abramowskiego i przy lodowisku Retkinia.

Pełny wykaz projektów przyjętych w ramach budżetu obywatelskiego na stronie Urzędu Miasta Łodzi.

K.Sz.

Listy

Do Spółdzielni wpłynął list od mieszkańca Olechowa, który pisze:

„Chciałem poruszyć dość niewygodny i uciążliwy temat, związany z dokarmianiem gołębi. Niestety w naszym bloku (…) ktoś dokarmia gołębie i co za tym idzie, na naszych balkonach odnajdujemy ziarna pszenicy oraz resztki chleba.

Gołębie swoimi odchodami niszczą elewację budynku oraz notorycznie brudzą balkony.

Temat poruszyłem z sąsiadkami i dowiedziałem się, że na pewno nie dokarmiają gołębi. (…)

Proszę o pomoc w tej sprawie. Chcemy, aby wszystkim się nam dobrze mieszkało, niestety poprzez to dokarmianie tylko się denerwujemy i wydajemy pieniądze na środki czyszczące."

Od redakcji:

Oczywiście w dokarmianiu ptaków, zwłaszcza naszych miejskich gołębi i wróbli, które nie opuszczają Polski na zimę, nie ma nic złego. Mając jednak czułe serce dla zwierząt, musimy także brać pod uwagę fakt, że w bloku mieszkają też inni lokatorzy, dla których nasz odruch serca może być nieco uciążliwy. Z pewnością nikt nie chce, by sąsiad, nawet niecelowo, brudził jego balkon oraz by przyczyniał się do tego, by zanieczyszczały go ptaki. Dlatego też wszystkich miłośników zwierząt prosimy, by ptaki (czy inne zwierzęta) dokarmiali w miejscach do tego przeznaczonych. Na osiedlach są przecież specjalnie wyznaczone do tego miejsca, gdzie możemy rozsypać ziarno czy nasiona. Jednocześnie przypominamy, by ptaków nie karmić chlebem, gdyż jest to dla nich bardzo szkodliwe.

I.G.

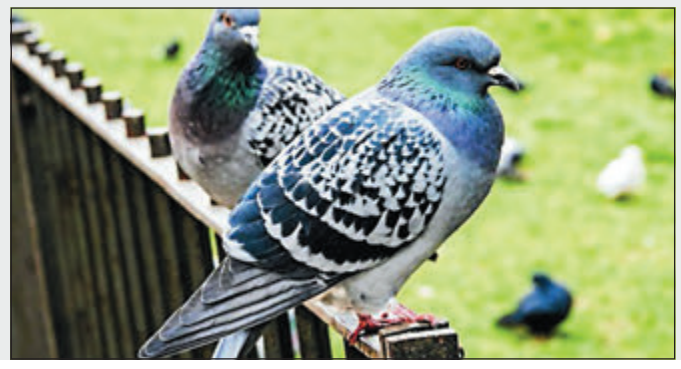

Czy wiesz kto jest administratorem budynku w którym mieszkasz?

Warto wiedzieć, bo administratorzy pracują najbliżej mieszkańców i do nich należy w pierwszej kolejności zgłaszać wszystkie problemy z zamieszkiwaniem. W naszej gazecie zawsze w stałym miejscu – na trzeciej stronie od końca zamieszczamy wykaz aktualnych pracowników na stanowisku administrator wraz z ich telefonami kontaktowymi i adresami budynków, które obsługują.

Prosimy o okresowe sprawdzanie czy nie nastąpiła zmiana Waszego administratora. Szczególnie od tego roku zmiany pracowników dość często następują. Wynika to głównie z powrotów z urlopów wychowawczych, przebywaniu w okresie ciąży najpierw na zwolnieniu lekarskim następnie na urlopach macierzyńskich czy też z przejściem pracowników na emeryturę.

Upewnienie się, przed zgłoszeniem jakiegoś problemu, czy osoba, z którą dotychczas się kontaktowaliśmy, nadal pracuje wyeliminuje sytuacje, w których nasze zgłoszenie trafia w przysłowiową próżnię i próżno czekamy na reakcję ze strony Spółdzielni. Tak było m.in. ze zgłoszeniem mieszkanki z Żubardzia, która napisała e-maila do p. Renaty Psonki-Andrzejczak od blisko sześciu miesięcy przebywającej na zwolnieniu.

K.Sz.

Z prac Rady Nadzorczej

We wrześniu 2017 roku Rada Nadzorcza RSM „Bawełna" odbyła jedno posiedzenie, na którym:

1. Ponownie szczegółowo omówiła zapisy Ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo spółdzielcze.
2. Rozpatrzyła wniosek i podjęła Uchwałę ws. umorzenia postępowań, w których na dzień 09.09.2017 r. nie uprawomocniły się uchwały Rady Nadzorczej w przedmiocie pozbawienia członkostwa w RSM „Bawełna". Dotyczy dwóch osób z osiedla „Słowiańskie" oraz jednej z osiedla „Koziny".
3. Rozpatrzyła 1 ofertę, która wpłynęła do Spółdzielni, dotyczącą badania sprawozdania finansowego Spółdzielni za 2017 rok tj. ofertę Kancelarii Biegłego Rewidenta Barbary Cwanek-Łaseckiej z siedzibą w Łodzi i podjęła Uchwałę w sprawie wyboru tej kancelarii do przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego Spółdzielni za 2017 rok.
4. Rozpatrzyła wniosek i podjęła Uchwałę w sprawie udzielenia bonifikaty od opłat rocznych z tytułu wieczystego użytkowania gruntu w formie jednorazowej ulgi w opłatach za używanie lokali za 2017 rok. Bonifikata udzielona została stu dziesięciu uprawnionym osobom.
5. Przeanalizowała informację dotyczącą porównania zużycia mediów w zasobach Spółdzielni za okres I–VI 2017 roku w odniesieniu do roku poprzedniego i przyjęła ją do akceptującej wiadomości.
6. Przyjęła do wiadomości informacje członków Rady Osiedla „Zbiorcza" na temat spraw jakimi Rada zajmowała się na swoim posiedzeniu, które miało miejsce w okresie od ostatniego posiedzenia Rady Nadzorczej. Rady Osiedli „Żubardź", „Koziny", „Słowiańskie" i „Sienkiewiczowskie" nie miały w tym czasie posiedzeń.
7. W sprawach wniesionych Rada przyjęła do wiadomości informacje na temat:
   - sprawozdania z akcji letniej przeprowadzonej przez Ognisko TKKF „Dzikusy" w Sulejowie,
   - festynu HOP DO SZKOŁY, który odbył się 9 września br., akcji wymiany książek podczas Festynu oraz terminów emisji relacji telewizyjnej z Festynu na antenie TVP3 Łódź,
   - wybuchu gazu w dniu 2.09.2017 r. w budynku nr 5 przy ul. Lutomierskiej 156,
   - propozycji członków Rady Nadzorczej utworzenia funduszu celowego na docieplenia, która w związku z wejściem w życie Ustawy z 20 lipca 2017 r. przestaje być zasadna,
   - planowanego na dzień 29.09. br. panelu dyskusyjnego dla członków Stowarzyszenia Forum Zarządców Nieruchomości Spółdzielczych oraz konferencji w dniu 3.10. br. dla członków Stowarzyszenia zwołanych w związku z wejściem w życie Ustawy z 20 lipca 2017 r.
8. Następne posiedzenie planowane jest na 26.10.2017 r.

I.G.

Oferta zamiany mieszkania

Zamienię mieszkanie w os. „Słowiańskie" – dwa pokoje + kuchnia, 38 m², na IV piętrze na lokal równorzędny na parterze lub I piętrze w os. „Słowiańskie" lub w os. „Zbiorcza". Tel. kontaktowy 693 681 007.

RSM BAWEŁNA

RSM Bawełna – „Mój dom" – pismo Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Bawełna". Redaktor Naczelny Sylwester Pokorski, redaktorki: Katarzyna Szczepaniak i Izabela Gwardys. Adres redakcji 93-120 Łódź, ul. Przybyszewskiego 163, pok. 117. Telefon 42 6416333, w. 35, e-mail: mojdom@rsmbawelna.pl. Skład i łamanie Agencja Wydawnicza PAJ-Press. Ogłoszenia przyjmują: redakcja w godz. 8.00-15.00 – Łódź, ul. Przybyszewskiego 163, pok. 117, ADM „Słowiańskie" Łódź, ul. Piasta Kołodzieja 21, ADM „Sienkiewiczowskie" Łódź, ul. Skrzetuskiego 12, ADM „Żubardź" – „Koziny" Łódź, ul. Klonowa 39, ADM „Zbiorcza" Łódź, ul. Zbiorcza17. Wszystkie ADM-y ogłoszenia przyjmują w godzinach 8^{00} - 17^{00}. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Rozpowszechnianie wszelkich materiałów redakcyjnych bez zgody Wydawcy jest zabronione. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Druk ODDI Poland.

RSM BAWEŁNA MÓJ DOM

Rozpoczęliśmy w Spółdzielni procedurę naboru firm do Banku Wykonawców robót remontowych na 2018 rok. Ogłoszenie o treści prezentowanej na tej stronie gazety ukazało się też 24 października w Dzienniku Łódzkim. Na oferty czekamy do 27 listopada.

PATRONI NASZYCH ULIC
– STANISŁAW WIĘCKOWSKI

Dziś, nie tylko dla mieszkańców naszego bloku nr 16, położonego przy ul. Więckowskiego na Kozinach, napiszemy parę słów o patronie tej ulicy.

Zapamiętany jako Stanisław Więckowski, naprawdę na pierwsze imię miał Antoni – ponieważ jednak imienia tego nie lubił, wolał gdy zwracano się do niego drugim imieniem – Stanisław.

Urodził się 12 czerwca 1882 r. w Barchowie, w województwie mazowieckim.

Maturę zdał w 1904 r. w gimnazjum w Carskim Siole, następnie podjął studia na Uniwersytecie Warszawskim, by chwilę później przenieść się na Uniwersytet Jagielloński na Wydział Lekarski. Po dyplomie, który uzyskał w 1911 r., związał się z Łodzią, gdzie pracował m.in. w Szpitalu Okręgowym i w Szpitalu dla Psychicznie i Nerwowo Chorych „Kochanówka" – jako ordynator.

Oprócz pracy lekarza S. Więckowski zaangażowany był również w działalność społeczną. Już w 1905 r. wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) – partii o charakterze niepodległościowym, której program zakładał m.in. zaprowadzenie demokratycznego systemu władzy, poszanowanie praw każdego obywatela bez względu na jego pochodzenie, rasę, narodowość i wyznanie, wolność słowa oraz bezpłatną edukację, m.in. współpracował również przy wydawaniu organu prasowego PPS-u – gazety „Łodzianin".

W 1915 r. służył w Legionach Polskich – polskiej formacji wojskowej, której początek dał Józef Piłsudski, formując rok wcześniej Pierwszą Kompanię Kadrową. Podczas służby dr Więckowski wyróżnił się bohaterstwem, gdy w czasie bitwy pod Rokitną, 13 czerwca 1915 r., osobiście zbierał rannych pomiędzy liniami obu walczących stron. Później sprawował funkcję m.in. naczelnego lekarza VI Okręgu Wojskowego, naczelnego lekarza załogi miasta Łodzi i naczelnego lekarza 28. Pułku Piechoty „Dzieci Łódzkich".

Równolegle do medycyny S. Więckowski pasjonował się także historią. Od 1923 r. studiował na Wydziale Filozoficznym UJ, a w 1933 r. obronił pracę doktorską. Pracował jako nauczyciel historii, m.in. wykładając historię starożytną na Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi. Należał do inicjatorów powstania Społecznego Polskiego Gimnazjum Męskiego w Łodzi oraz kierował zarządem Stowarzyszenia Gimnazjum Żeńskiego w naszym mieście. Organizował również Warsztaty Pracy dla Bezdomnych oraz zaangażował się w działalność Ligii Obrony Praw Człowieka i Obywatela, która występowała przeciwko prześladowaniom politycznym oraz nietolerancji. W 1939 r. został współzałożycielem, a później prezesem Stronnictwa Demokratycznego, partii, która działała w ramach Polski Walczącej. Był wówczas także redaktorem prasy podziemnej Armii Krajowej.

W nocy z 9 na 10 czerwca 1942 r. został aresztowany przez Niemców i osadzony na Pawiaku w Warszawie, a następnie 17 listopada wywieziony do Auschwitz, gdzie rozstrzelano go 31 grudnia 1942 r.

Obecna ulica płk. dr. Stanisława Więckowskiego powstała w latach 60. XIX wieku, wówczas pod nazwą Nowocegielniana. Była wtedy przedłużeniem ulicy Cegielnianej (obecnie Jaracza), prowadzącej do łódzkiej cegielni. W 1931 r. jej nazwę zmieniono na Śródmiejską, a podczas II wojny światowej Niemcy nazwali ją Moltkestraße. Dopiero po zakończeniu działań wojennych ulicę nazwano na cześć lekarza Wojska Polskiego w stopniu pułkownika, działacza społecznego i niepodległościowego – dr. Stanisława Więckowskiego. Pod numerem pierwszym stoi tam dom z tablicą upamiętniającą go, pod nr. 36 jest znane wszystkim łodzianom i nie tylko Muzeum Sztuki, które rozsławiła ekranizacja „Ziemi obiecanej", w reżyserii niezapomnianego Andrzeja Wajdy, a pod numerem 41 znajduje się łódzkie I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika, które ukończyło wielu profesorów, naukowców, biznesmenów oraz artystów.

I.G.

Z notatnika prawnika

„Czy zasada równości wśród członków nadal istnieje w spółdzielni mieszkaniowej?"

Kontynuując artykuł pt: „Czy jesteś jeszcze członkiem Spółdzielni?" zamieszczony w numerze 105 gazety pragnę przedstawić w niniejszym wydaniu kolejne zmiany w funkcjonowaniu spółdzielni mieszkaniowych wywołane nowelizacją ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Tematem dzisiejszego artykułu będzie deklaracja członkowska w celu uzyskania członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej oraz tryb wypowiedzenia członkostwa oraz zniesionych obowiązków wnoszenia wpisowego i udziałów.

Deklaracja członkowska historycznie od czasów przedwojennych (ustawa z 29 października 1920 r. o spółdzielniach) stanowiła podstawowy dokument świadczący o dobrowolności zadeklarowania przynależności do spółdzielni. Dokument ten zawierał nie tylko dane wymagane statutem, a zatem z kolejnym aktem konstytucji wewnętrznej spółdzielni, ale także stanowił oświadczenie w odniesieniu do wysokości deklarowanych udziałów i wpisowego. W tym też dokumencie wyrażała się równość wszystkich członków w odniesieniu do spółdzielni mieszkaniowych, i w zależności od statusu posiadanego prawa wszyscy członkowie mieli obowiązek zadeklarowania jednakowej wysokości udziałów jako minimum. Udziały te stanowiły również granicę odpowiedzialności członków za zobowiązania spółdzielni. Ta historyczna forma deklaracji pierwszy raz od lat 20 została całkowicie zmieniona w ramach obecnej nowelizacji mimo iż zachowano częściowo jej rolę, ale w odniesieniu do wybranej grupy członków. Jakie cele kierowały ustawodawcą w zakresie takiego rozróżnienia grup członków na składających deklarację i uzyskujących członkostwo bez jej złożenia trudno się domyślić, a już z pewnością nie wynika to z analizy przepisów ani komentarzy stanowiących protokóły z posiedzeń komisji sejmowych.

Obecnie deklarację – w celu uzyskania członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej – w myśl przepisu art. 16 § 1 ustawy – prawo spółdzielcze w zw. z art. 3 ust. 31 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, obowiązana jest złożyć osoba, która nabyła prawo odrębnej własności lokalu i chce skorzystać z przysługującego jej roszczenia o przyjęcie w poczet członków, zaś warunkiem przyjęcia na członka jest złożenie deklaracji, w trybie przewidzianym ustawą – prawo spółdzielcze. Jednak nie w pełni stosuje się przepisy prawa spółdzielczego w tym zakresie, bowiem wyjątku doznaje zasada co do udziałów i wpisowego dla deklaracji złożonych po 9 września 2017 r. Z woli ustawodawcy nowi członkowie nie będą wnosili udziałów i wpisowego, a zatem powstanie kategoria członków, którzy obowiązki swoje wobec spółdzielni będą realizować w mniejszym rozmiarze niż dotychczasowi. Trudno również dokonać interpretacji przyczyn takich rozróżnień. Być może ustawodawca zmuszony został do zastosowania takiej konstrukcji na skutek przyjęcia zasady obowiązkowego członkostwa w odniesieniu do pozostałych praw określonych w art. 3 ust. 1. W moim przekonaniu, nie uzasadnia to jednak tego rodzaju rozróżnień.

Drugi wyjątek dotyczący obowiązku złożenia deklaracji członkowskiej w celu uzyskania członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej odnosi się do najemcy mieszkania zakładowego. W myśl art. 34 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych członkiem spółdzielni może być najemca mieszkania zakładowego, zaś do członkostwa w spółdzielni osoby posiadający ww. tytuł prawny do lokalu stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące członkostwa właścicieli lokali. Warunkiem przyjęcia na członka najemcy lokalu zakładowego jest tym samym złożenia deklaracji w myśl przepisu art. 16 § 1 ustawy – prawo spółdzielcze, również w ograniczonym zakresie omówionym powyżej.

Ustawowa regulacja dotycząca przymusowego członkostwa została rozciągnięta również na brak możliwości innej utraty bycia członkiem, jak poprzez zbycie tytułu prawnego do lokalu do ostatniego włącznie, o ile osoba posiadałaby kilka takich praw w ramach jednej spółdzielni. Ustawodawca przewidział utratę członkostwa w spółdzielni osób, które nie posiadają żadnego tytułu prawnego do lokalu z dniem 9 września 2017 r. oraz osób, których członkostwo ustaje w szczególności wskutek zaistnienia okoliczności wskazanych w art. 3 ust. 6 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz innych opisanych w sposób szczegółowy w numerze 105.

Jednak ustawodawca nie jest konsekwentny bowiem podobnie jak w przypadku obowiązku składania deklaracji członkowskich – w art. 1 ust. 8 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych przewidział wyłączenie stosowania przepisów ustawy – prawo spółdzielcze w zakresie wystąpienia ze spółdzielni, wykluczenia ze spółdzielni i wykreślenia z rejestru członków spółdzielni, dopuszczając jednocześnie możliwość wystąpienia ze spółdzielni za wypowiedzeniem osób będących założycielami spółdzielni, właścicieli lokali będących członkami spółdzielni oraz poprzez treść art. 3 ust. 34 najemcy lokali zakładowych. Dla tych grup ustawodawca przewidział swobodę pozostawania członkiem spółdzielni bądź rozstania z nią, przy pozostawieniu posiadanych praw. Wypowiedzenie członkostwa jest nadal jednostronną czynnością prawną nie uzależnioną od wykazania przyczyn jej dokonania. Nie wymaga więc zgody spółdzielni i wywołuje skutek prawny z chwilą, gdy doszło do wiadomości spółdzielni w taki sposób, że mogła ona zapoznać się z jego treścią. *(Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2009 r., sygn. akt: II CSK 513/08)* i stanowi wyjątkowy przejaw zasady dobrowolności uczestnictwa w spółdzielni, tak znacznie ograniczonej w wyniku omawianej nowelizacji.

Również ta regulacja budzi zaskoczenie ponieważ po raz kolejny podkreśla różnicę pomiędzy poszczególnymi grupami członków dając części z nich więcej praw niż pozostałym. Zasada równości członków była jedną z naczelnych zasad prawa spółdzielczego w historycznym funkcjonowaniu spółdzielni i orzecznictwo sądów powszechnych, jak również doktryna w interpretacji zgodności wewnętrznych decyzji spółdzielni posługiwało się przy ocenie tychże aktów zasadą równości członków. Wiele wyroków uchylało uchwały walnych zgromadzeń, tylko dlatego że zostały w nich naruszone zasady równości członków poprzez np.: uprzywilejowanie w opłatach bądź ulgach. Trudno zatem ocenić na ile zasada ta będzie znajdowała realizację w obecnym stanie prawnym przy obecnych zapisach ustawy.

Ponieważ nowelizacja jest bardzo szeroka, w kolejnym artykule zostanie kontynuowany temat zmian do ustawy.

Radca prawny
Olga Ferensztajn-Tokarska
Aplikant radcowski
z Kancelarii Radcy Prawnego
Jadwigi Chmielewskiej-Furmankiewicz

ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „BAWEŁNA"
z siedzibą w Łodzi, ul. Przybyszewskiego 163
ogłasza nabór firm do Banku Wykonawców na 2018 r. do realizacji robót remontowych w zasobach mieszkaniowych Spółdzielni

Zapraszamy firmy do złożenia swoich ofert w niżej wymienionych kategoriach robót:

1. Roboty ogólnobudowlano-remontowe.
2. Roboty dekarsko-blacharskie.
3. Roboty terenowo-drogowe.
4. Roboty ślusarskie.
5. Roboty instalacyjno-sanitarne (wodno-kanalizacyjne, c.o. i gazowe).
6. Roboty elektryczne, w tym wymiana domofonów.
7. Wykonanie i wymiana okien drewnianych na PCV.
8. Wykonanie i wymiana drzwi zewnętrznych i wewnętrznych.
9. Uszczelnienie i malowanie złącz międzypłytowych techniką alpinistyczną.
10. Inwentaryzacja, projektowanie i konserwacja zieleni wysokiej i niskiej (pielęgnacja zieleni, przycinki, wycinki drzew i krzewów, frezowanie pniaków, nasadzenia).
11. Usługi dezynsekcji, dezynfekcji, deratyzacji i czyszczenia zsypów.
12. Udrożnienia instalacji kanalizacji sanitarnej.
13. Badania termowizyjne budynków.

Oferty prosimy przygotować w podziale na dwie części.

I. CZĘŚĆ OGÓLNA

1. Informacje o firmie (w szczególności stan zatrudnienia i kwalifikacje kadry, park maszynowy).
2. Opinia z banku określająca kondycję finansową firmy, bilans lub kopia PIT.
3. Aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej lub KRS.
4. Aktualne zaświadczenie z ZUS i Urzędu Skarbowego o niezaleganiu z opłatami i podatkami.
5. Aktualna polisa ubezpieczeniowa od odpowiedzialności cywilnej (deliktowa i kontraktowa) na co najmniej 60.000 zł od każdego z ww. ryzyka.
6. Warunki udzielanej gwarancji.
7. Referencje z ostatnich trzech lat.
8. Dowód wpłaty wadium na konto RSM „Bawełna".

II. OFERTA CENOWA

1. Dla robót określonych w poz. 1, 2, 3, 4, 5, 6 należy podać:
   a) stawkę R-g netto
   b) koszty pośrednie
   c) koszty zakupu materiałów
   d) zysk
   e) dla poz. 6 dodatkowo cenę domofonu, dla klatki schodowej z 10 lub 15 mieszkaniami
2. Dla robót określonych w poz. 7 należy podać:
   a) cenę netto typowych okien PCV
   b) koszt netto wymiany typowych okien PCV
3. Dla robót określonych w poz. 8 należy podać:
   a) cenę netto typowych drzwi zewnętrznych i wewnętrznych w klatce schodowej,
   b) koszt netto wymiany typowych drzwi zewnętrznych i wewnętrznych.
4. Dla robót określonych w poz. 9 należy podać cenę netto 1 mb. uszczelnienia złącza z opisem technologii.
5. Dla robót określonych w poz. 10:
   1) dla wykonania inwentaryzacji zieleni z wykonaniem przeglądu fitosanitarnego drzew i krzewów oraz projektowania terenów zielonych – cenę jednostkową netto
   2) dla konserwacji (pielęgnacji) terenów zielonych:
      a) cenę jednostkową netto pielęgnacji drzewa uzależnioną od jego średnicy: do 35 cm, do 50 cm, do 70cm i powyżej,
      b) cenę jednostkową netto pielęgnacji krzewów,
      c) cenę jednostkową netto za wycinkę drzewa uzależnioną od jego średnicy: do 40 cm, do 60 cm i powyżej,
      d) cenę jednostkową netto frezowania pniaków uzależnioną od średnicy pnia: do 40 cm, do 60 cm i powyżej,
      e) cenę jednostkową netto za nasadzenia, usługi w punktach a) i c) będą wykonywane metodą alpinistyczną.
6. Dla robót określonych w poz. 11 należy podać cenę usługi na klatkę schodową wraz z zakresem prowadzonych w ramach tej ceny prac, w poz. 12 cenę netto udrażniania kanalizacji za 1 mb. wraz z zakresem prowadzonych w ramach tej ceny prac, dla poz. 13 cenę za budynek niski/wysoki i za mieszkanie wraz z zakresem prowadzonych w ramach tej ceny prac.

Wadium w wysokości 5 tysięcy złotych za każdy rodzaj robót, na który składana jest oferta, należy wpłacić na konto spółdzielni w PKO BP S.A. 3 O/Łódź Nr 92 1020 3378 0000 1402 0010 8365 z dopiskiem „Wadium. Roboty remontowe 2018 r."

Z wpłaty wadium zwolnieni są oferenci z grupy robót wymienionych w pozycjach: 10, 11, 12, 13.

Oferent jest związany ofertą do dnia 31.12. 2018 r.

W przypadku wejścia firmy do Banku Wykonawców i powierzenia firmie realizacji robót warunki płatności wynoszą 30 dni od daty doręczenia Spółdzielni faktury za wykonane roboty.

Oferty odrębnie dla każdego rodzaju robót w zamkniętych kopertach z napisem „Roboty remontowe 2018 r. w RSM „Bawełna" dla grupy robót nr ...", należy składać w sekretariacie Spółdzielni do **27.11.2017 r. do godz. 12.00**.

Oferty które wpłyną po tym terminie nie będą rozpatrywane.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert, prowadzenia negocjacji z oferentami w zakresie oferowanej ceny i gwarancji oraz odstąpienia od konkursu ofert bez podania przyczyn.

Informacji dodatkowych udziela w godz. 8.00–16.00 – Dział Techniczny, tel. 42 641 63 33, wew. 53 lub 63.

Nocna i świąteczna pomoc zdrowotna – ZMIANA!

W poprzednim numerze podaliśmy Państwu adresy nowych miejsc, do których należy się udać, gdy potrzebujemy pomocy medycznej po godzinie 18.00 i w święta.

Jednak w momencie, gdy numer 105 naszej gazety oddany już był do druku, dowiedzieliśmy się od rzecznika prasowego NFZ-Łódź, że Szpital Biegańskiego podjął nagłą decyzję o zmianie podawanego wcześniej przez NFZ miejsca.

I tak: wszyscy mieszkańcy osiedla „Żubardź" oraz zamieszkujący ulicę Tatarakową nocną i świąteczną pomoc uzyskają **przy ul. Studzińskiego 61 w oddziale Szpitala Biegańskiego** (tel.: 42 657-41-25) (a nie jak podawaliśmy na ul. Wareckiej 2). I.G.

Z uwagi na powstałe po 20 lipca 2017 r., czyli po dacie uchwalenia ustawy wątpliwości w zakresie praktycznego stosowania wprowadzonych zmian, Stowarzyszenie Forum Zarządców Nieruchomości Spółdzielczych zorganizowało konferencję z jedną z autorek nowego prawa.

Drugi akt dramatu

SYLWESTER POKORSKI,
prezes Zarządu Robotniczej SM „Bawełna" w Łodzi

Przedruk artykułu z wrześniowej „Tęczy Polskiej"

Analizując zapisy ustawy można dojść do wniosku, iż – w sposób nieznany dotychczasowym modyfikacjom – zmienia ona zasady funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych. O ile do czasu jej uchwalenia, działania wspólnot mieszkaniowych można było uznać za funkcjonowanie podmiotów oderwanych od spółdzielni mieszkaniowych, o tyle od 9 września br. należy uznać funkcjonowanie wspólnot mieszkaniowych za rzeczywistość realnie funkcjonującą w ramach spółdzielczości mieszkaniowej.

Dokonane zmiany mają swe źródła w projektach zmieniających ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych wprowadzanych od lipca 2007 r. oraz wytycznych zawartych w wyroku TK z 5 lutego 2015 r. Należało oczekiwać, iż dotychczasowe rozumienie odrębności podmiotu, jakim były spółdzielnie mieszkaniowe, będą zmierzały w kierunku wydzielania wspólnot jako podmiotów znacznie mniejszych od dotychczas funkcjonujących spółdzielni mieszkaniowych. Zwolennicy zmian w spółdzielczości, pod pozorem rozszerzenia wpływu mieszkańców na losy gospodarowania zasobami, zmierzali do likwidacji tej formy zarządzania mieszkalnictwem. W tym celu ustawa obowiązująca od lipca 2007 r. wymusiła podziały na nieruchomości jednobudynkowe z wyłączeniem ograniczeń wynikających z przepisów prawa. Nikogo z ówczesnych projektodawców, jak również tych, którzy za tą nowelizacją głosowali nie interesowało, że osiedla mieszkaniowe były projektowane jako zwarte kompleksy kilkubudynkowe, zawierające wszystkie urządzenia niezbędne dla ich właściwego funkcjonowania (śmietniki, place zabaw, tereny zielone, piaskownice, chodniki, ciągi pieszojezdne, trzepaki itp.) Te zapisy były brutalne. Spółdzielnie zmuszono do podziału tych kompleksów. Architekci, urbaniści czy geodeci z „krwawiącymi sercami", nie zgadzając się wewnętrznie z tymi bzdurnymi zapisami, musieli dokonywać „gwałtu" na tych funkcjonalnych strukturach i przygotowywać projekty podziału, a następnie sztucznie je dzielić. NIEODWRACALNIE! Był to pierwszy akt ogromnej destrukcji.

Obecna nowelizacja jest drugim aktem. Odrywa się od idei spółdzielczości coraz bardziej oddalając związek członkostwa z ideą spółdzielczą, a wiążąc ją ściśle z posiadanym prawem do lokalu. Stąd przyjęta przez ustawodawcę konstrukcja zmierza do usytuowania właściciela odrębnej własności lokalu w innej pozycji niż właściciela spółdzielczego prawa do lokalu, dając prymat temu pierwszemu.

Nowelizacja zapewniła prawo wyboru członkostwa wyłącznie osobom posiadających odrębną własność lokalu oraz osobom wymienionym w art. 48 u.s.m. Przymusowe członkostwo pozostałych (posiadających spółdzielcze lokatorskie lub własnościowe prawo do lokalu, lub roszczenie o ustanowienie tychże praw) dowodzi, iż członkostwo to ma mieć charakter przejściowy. Służą temu zmiany zapisów art. 24^1 art., 26 i art. 27 u.s.m. oraz brak obowiązku wniesienia wpisowego i udziałów. Docelowo zmiany dokonane ww. ustawą będą służyły powstawaniu wspólnot mieszkaniowych i „wychodzeniu" członków ze spółdzielni.

Bardzo krótkie *vacatio legis* (14 dni) dla ustawy, która wymaga kompleksowych zmian w funkcjonowaniu każdej spółdzielni, ma na celu wprowadzenie ogólnego chaosu i zniechęcenia do dotychczasowej formuły zarządzania zasobami spółdzielczymi. Ustawodawca założył idealistycznie, iż wszystkie spółdzielnie posiadają uregulowane stany prawne gruntów, nieruchomości są małe, składają się z niewielu współwłaścicieli, a istniejąca świadomość prawna mieszkańców jest wystarczająca dla wprowadzanych zmian. Przenosząc to na realia dużych spółdzielni, posiadających nieruchomości liczące 40–60 lat i składające się z budynków liczących nawet powyżej 1700 współwłaścicieli (tzw. „falowce"), które wymagają remontów i napraw – to zmiany ustawy mogą spowodować wyłącznie rozgoryczenie i wzajemną niechęć współmieszkańców.

Nie można zaprzeczyć, że przekształcenia w zakresie funkcjonowania spółdzielni są konieczne, bo tego wymaga zmiana realiów w jakich funkcjonują. Jednakże naszym osiągnięciem w skali całego kraju jest sprawne zarządzanie ogromną ilością budynków i terenów, prowadzenie działalności społeczno-kulturalnej i sportowej, czyli taka forma gospodarowania, do której budżet (centralny i samorządowy) nic nie dokłada. Spółdzielczość wyręcza państwo w wielu sprawach.

Podsumowując, pozostaje mi jedynie odwołać się do artykułu Macieja J. Nowaka z *Rzeczpospolitej* (29 sierpnia br.) pt. „Nie psujmy prawa". Wg autora należy zgodzić się z tezą, iż zmiany przepisów winny następować w sposób profesjonalny, pozwalający na respektowanie prawa i umożliwiający adresatom właściwe jego poznanie. W przeciwnym wypadku powstaje bałagan legislacyjny i brak poszanowania prawa. Tak dzieje się, gdy od napisania, czy pierwszego przedłożenia, projektu ważnej ustawy, do jej uchwalenia mija kilka dni. A w zasobach spółdzielczych mieszka „tylko" ok. 10 milionów ludzi.

Panel dyskusyjny – Ustawa z 20 lipca 2017 r.

W dniu 29 września br. w naszej Spółdzielni odbył się panel dyskusyjny, zorganizowany dla członków Stowarzyszenia Forum Zarządców Nieruchomości Spółdzielczych, którego tematem było omówienie zmian, jakie wprowadziła Ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo spółdzielcze.

Pierwszą część spotkania zdominował wykład, jaki zaprezentowała p. Ewa Bończak-Kucharczyk, specjalistka w zakresie mieszkalnictwa i nieruchomości. Pani E. Bończak-Kucharczyk w latach 1998–2001 pełniła funkcję wiceprezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast w rządzie Jerzego Buzka i zajmowała się pracami legislacyjnymi w zakresie ustaw dotyczących gospodarki przestrzennej, nieruchomości i budownictwa mieszkaniowego. Jest autorką m.in. komentarzy do przepisów dotyczących spółdzielni mieszkaniowych, własności lokali i wspólnot mieszkaniowych.

Podczas wykładu p. E. Bończak-Kucharczyk, zwracając uwagę na fakt, że nowelizacji dokonano w tempie ekspresowym, poruszyła kwestie związane z niedoskonałością przepisów nowej Ustawy i omówiła problemy, zarówno praktyczne, jak i prawne, jakie mogą z tych niedoskonałości wynikać.

W czasie dyskusji, która nastąpiła w dalszej części spotkania, p. E. Bończak-Kucharczyk odpowiedziała na szereg pytań, związanych głównie z zarządzaniem nieruchomościami oraz dotyczących funduszu remontowego spółdzielni mieszkaniowych. W swoich wypowiedziach odnosiła się także do zmian w kwestiach członkowskich.

Zdania zgromadzonych osób były po tym panelu podzielone, bowiem główna panelistka nie przekazała odkrywczych kwestii, wpisując się w to, co przekazywali prowadzący inne szkolenia organizowane w tym czasie. Jednak wszelkie wątpliwości co do interpretacji nowej Ustawy, w zupełności rozwiała Konferencja, która odbyła się 3 października br.

Piszemy o niej obok.

I.G.

Konferencja dotycząca zapisów ustawy z dnia 20 lipca 2017 r.

Konferencja, zorganizowana przez Stowarzyszenie Forum Zarządców Nieruchomości Spółdzielczych, odbyła się 3 października 2017 r. w sali zlokalizowanej w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej przy ul. Tymienieckiego i miała na celu przybliżenie oraz interpretację zapisów ustawy, która weszła w życie 9 września 2017 r., zmieniającej głównie ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych. Z uwagi na powstałe po 20 lipca 2017 r., czyli po dacie uchwalenia ustawy wątpliwości w zakresie praktycznego stosowania wprowadzonych zmian, oczekiwania moje, podobnie jak pozostałych, licznie zaproszonych uczestników, co do konferencji były wysokie i obecnie, po konferencji, z zadowoleniem muszę przyznać, że nie zawiodłam się, konferencja wiele z wcześniejszych wątpliwości rozwiała.

Konferencja poprzedzona została krótkim wstępem Prezesa Stowarzyszenia i Prezesa Zarządu naszej Spółdzielni p. Sylwestra Pokorskiego, w którym nastąpiło powitanie zebranych, przedstawienie uczestników, gości i wykładowców. Wśród gości znaleźli się m.in. p. Jan Sułowski – przedstawiciel Krajowej Rady Spółdzielczej oraz p. Klementyna Zygarowska – naczelna miesięcznika „Tęcza Polska". W konferencji udział wzięli członkowie zarządów, radcy prawni i pracownicy wielu łódzkich spółdzielni mieszkaniowych. Wykłady wygłosiły – prof. dr hab. Małgorzata Wrzołek-Romańczuk – prawnik i współautorka proponowanych zmian oraz prof. dr. hab. p. Aldona Domańska – specjalistka od prawa konstytucyjnego UŁ.

Wprowadzenie w tematykę prawną funkcjonowania spółdzielczości z jej rysem historycznym dokonała p. mec. Jadwiga Chmielewska-Furmankiewicz – Radca Prawny RSM „Bawełna".

Wykład prof. dr hab. Małgorzaty Wrzołek-Romańczuk dotyczył trzech istotnych zagadnień związanych z działalnością spółdzielni, o których mowa w ustawie z 20.07.2017 r.:

1. Zmiany w zakresie nabywania członkostwa w spółdzielni, sprawę udziałów i wpisowego.

Zapisy znowelizowanej ustawy jakkolwiek rewolucyjne i uzasadniające zarzut w części ich niekonstytucyjności wchodzą w życie zmieniając naszą spółdzielczą rzeczywistość. Zmiany w tym zakresie szeroko opisują nasi Radcowie w cyklu „Z notatnika prawnika" – cykl ten zamieszczamy w każdym wydaniu gazety na 3 stronie. W poprzednim numerze artykuł dotyczył warunków nabycia i utraty członkostwa wg nowej ustawy, w bieżącym autorka tekstu próbuje odpowiedzieć na pytanie: „Czy zasada równości wśród członków nadal istnieje w spółdzielni mieszkaniowej? Temat zmian do ustawy – jak zapowiada autorka – będzie kontynuowany.

2. Zasad tworzenia i rozliczania funduszu remontowego w spółdzielni.

Przedstawiona przez p. profesor interpretacja zapisu art. 4 ust 4^1 pkt 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych przyjęta została przez wszystkich uczestników konferencji z entuzjazmem.

Wg wykładowcy na gruncie wprowadzonych zmian nie ma nadal zakazu pożyczania pieniędzy między nieruchomościami czego jako utraty spółdzielczej idei obawiali się spółdzielcy.

Nie ma też obowiązku rozliczeń sensu stricte czyli wypłat z funduszu zgromadzonych odpisów osobom sprzedającym mieszkania. Odpisy na fundusz remontowy przypisane są do lokalu i przy nim zostają.

3. Sposobu zarządzania nieruchomościami.

Czytanie wprost zapisów ustawy sugerowało, że będziemy traktować nasze zasoby mieszkaniowe jak wspólnoty mieszkaniowe i zarządzać nimi zgodnie z Ustawą o własności lokali. Jednak bezsprzecznie prof. M. Wrzołek – Romańczuk potwierdziła, że Art. 24^1 i 26 dotyczą sytuacji, w których istnieją wspólnoty mieszkaniowe. Jeśli jeszcze nie utworzono wspólnoty opieramy się w swoich działaniach o zapis art. 27 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Nie ulegają też żadnym ograniczeniom kompetencje organów Spółdzielni, w tym Rady Nadzorczej i Walnego Zgromadzenia wynikające nadal z ustawy Prawo Spółdzielcze.

Ciekawe, ale już nie tak zaskakujące informacje przekazała nam też prof. dr. hab. p. Aldona Domańska – specjalistka od prawa konstytucyjnego. Wskazała na zapisy, którym można postawić zarzut niekonstytucyjności w nowej ustawie, przeczące idei spółdzielczości, a więc: narzuconą obligatoryjność członkostwa poprzez nabywanie członkostwa z mocy prawa, rażące naruszenie sprawiedliwości społecznej, poprzez zniesienie udziałów i wpisowego oraz zachwianie równości członków wobec prawa.

K.Sz.

Coraz częściej nawiedzające nasz kraj wichury pustoszą osiedla, mieszkańcy z niepokojem przyglądają się rosnącym opodal budynków drzewom, które wyjątkowo w tym roku są przez wiatr łamane a nawet wyrywane z korzeniami.

DRZEWA DO PILNEJ REGULACJI

W tym roku silne wiatry wyjątkowo wiele szkód wyrządziły w województwie łódzkim. Nawałnice w lipcu, sierpniu oraz październikowy orkan Ksawery nie oszczędziły także drzewostanu rosnącego w naszych zasobach. O połamanych drzewach pisaliśmy już w numerze 103–104 gazety. Wtedy szczególnie ucierpiało osiedle „Zbiorcza", gdzie, głównie dorodne topole, łamały się jak zapałki niszcząc przy okazji zaparkowane w pobliżu drzew samochody.

W sierpniu wiele wietrznych zniszczeń odnotowano w osiedlu „Żubardź" – dwa ze zdjęć zrobionych wtedy jako dokumentacja przekazana do ubezpieczyciela przedstawiamy poniżej.

Zdążyliśmy uprzątnąć wiatrołomy z naszych terenów (na terenach miejskich jeszcze nie wszędzie pozrywane gałęzie zniknęły) i znów wichury dały o sobie znać. Tym razem nawałnica otrzymała nazwę Orkan Ksawery, a jego atak w nocy z 5 na 6 października spustoszył kolejne tereny zielone. Na samym Olechowie Ksawery wyrwał z korzeniami 14 drzew i kilka innych złamał.

Sytuacja ta wymusza na nas jako Zarządcach nieruchomości podjęcie działań w zakresie zmiany obowiązujących regulacji prawnych dotyczących gospodarowania drzewostanem w mieście. Obecnie przepisy pozwalają na przycinkę drzewa jako jego pielęgnację nie więcej jednak niż 1/3 pełnej korony drzewa co w wielu przypadkach starych drzew rosnących w naszych osiedlach wydaje się niewystarczające. Wycinka drzewa wiąże się zaś z przedłużającą się w czasie (około 1,5 miesiąca) procedurą uzyskania na to zezwolenia, co w sytuacji stwierdzonego zagrożenia staje się dalece nierozważne. Dlatego też rozmowy z miastem i nagłośnianie tego tematu pisząc pisma do Ministerstwa wydaje się konieczne.

K.Sz.

Ul. Ziemowita 17

Ul. Bydgoska 44

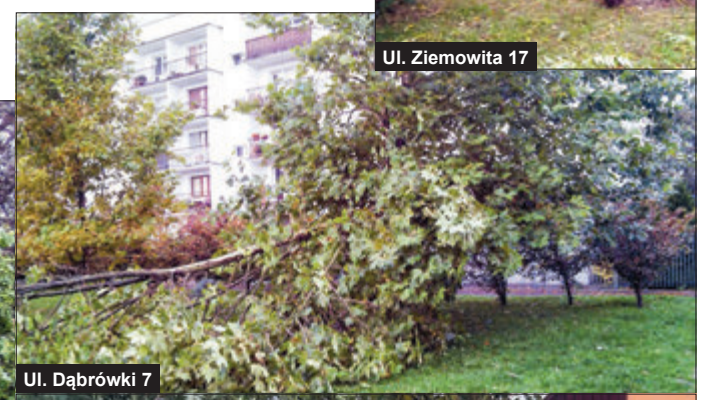

Ul. Dąbrówki 7

Ul. Turoszowska 16

Ul. Ziemowita 23

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bawełna" z siedzibą w Łodzi przy ul. Przybyszewskiego 163 numer KRS 0000032002

ogłasza przetarg nieograniczony na ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności lokali położonych w Łodzi przy:

- **ul. Ziemowita 5 m. 1** o pow. 47,63 m², parter, 2 pokoje + kuchnia, którego cena wynosi **136.530,- zł,**
- **ul. Uniejowska 4 m. 52** o pow. 45,00 m², II p., 2 pokoje + kuchnia, którego cena wynosi **123.300,- zł,**
- **ul. Lutomierska 109a m. 5** o pow. 37,30 m², I p., 2pokoje+kuchnia, którego cena wynosi **105.000,- zł,**

Przetarg odbędą się w dniu **6.11.2017 r.** w siedzibie Spółdzielni przy ul. Przybyszewskiego 163 od godz. 11^{00}.

Oferty pisemne należy składać w terminie do dnia 2.11.2017 r. w sekretariacie Spółdzielni, ul. Przybyszewskiego 163, pok. 113 w godz. 8^{00}–15^{00}.

Oferta powinna zawierać:

1) imię i nazwisko osoby, adres zamieszkania,
2) zapewnienie o gotowości zawarcia umowy o ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności wskazanego lokalu,
3) zobowiązanie do zapłacenia wylicytowanej ceny lokalu w ciągu 30 dni od zakończenia przetargu,
4) zaoferowanie przez osobę przystępującą do przetargu cenę lokalu co najmniej o **2.000,- zł.** wyższą od ceny znajdującej się w ogłoszeniu.
5) zobowiązanie do pokrycia kosztów zawarcia aktu notarialnego umowy o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu,
6) wskazanie numeru rachunku bankowego, na który nastąpić ma zwrot wadium w razie nie wygrania przetargu,
7) zobowiązanie do pokrycia kosztów nabycia gruntu w nieruchomości przy ul. Ziemowita 5 w kwocie 206,02 zł oraz przy ul. Uniejowskiej 4 w kwocie 365,76 zł.
8) zobowiązanie do pokrycia kosztów operatu szacunkowego w kwocie 430,50 zł. dla lokalu przy ul. Uniejowskiej 4 m. 52.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie do dnia 2.11.2017 r. wadium w wysokości 10% ceny lokalu tj.

– na lokal 1 przy ul. Ziemowita 5 kwotę **13.653,- zł**,
– na lokal 52 przy ul. Uniejowskiej 4 kwotę **12.330,- zł**,
– na lokal 5 przy ul. Lutomierskiej 109 a kwotę **10.500,- zł**,

na rachunek bankowy Spółdzielni **PKO BP S.A. 3 O/Łódź nr konta 92 1020 3378 0000 1402 0010 8365.**

Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków na rachunek Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega, że w związku z możliwością zgłoszenia roszczeń wskazanych w art. 11 ust. 2a w związku z art. 16^{1} ust. 1 Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych przez uprawnione w nim osoby, może unieważnić niniejszy przetarg bez podania przyczyny na każdym etapie bez prawa dochodzenia jakichkolwiek roszczeń przez uczestników.

Lokale można oglądać w dniu 27 i 30. 10.2017 r. w godz. 10^{00}–14^{00}, po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu w administracji os. „Słowiańskie", ul. P. Kołodzieja 21, tel. 42 670- 95- 03, os. „Żubardź" i „Koziny", ul. Klonowa 39, tel. 42 651 55 24.

Szczegółowe warunki przetargu określa Regulamin dostępny w siedzibie Spółdzielni oraz na stronie internetowej www.rsmbawelna.pl.

Informację o przetargu można uzyskać w siedzibie Spółdzielni, pok. nr 8, 9 lub telefonicznie 42-641-63-33, wew. 10, 29.

Koniecznie zobacz!

Musical „Nędznicy" – Teatr Muzyczny

To będzie bardzo osobista recenzja, ale może i przez to bardziej wiarygodna dla miłośników Sztuki przez duże „S".

Wielokrotnie próbowano zekranizować najlepszą książkę na świecie, czyli „Nędzników" Victora Hugo (ostrzegałam, że będzie osobiście) – jednak wszystko to było tylko zwykłą obrazą geniuszu pisarza. Płytkie, powierzchowne i bez polotu. Jednym słowem – niegodne.

Jednak, mimo wcześniejszych nieudanych prób filmowych adaptacji mojej ukochanej książki, postanowiłam dać szansę wystawianemu w łódzkim Teatrze Muzycznym musicalowi „Nędznicy", autorstwa Alaina Boublila i Claude'a-Michel'a Schönberga, w reżyserii Zbigniewa Maciasa i zakupiłam bilet w pierwszym rzędzie na pokaz przedpremierowy 12 października br.

Jako osoba bardzo krytyczna w ocenie teatru, muzyki i innych gałęzi kultury, szłam na przedstawienie z lekko sceptycznym nastawieniem. No bo jak niby można dzieło wszech czasów ująć w parę piosenek i zamknąć w dwóch godzinach? Okazuje się, że jednak można, bo już po 15 minutach wiedziałam, że tym razem się nie zawiodę.

W pierwszej kolejności należy docenić Marcina Jajkiewicza, który wcielił się w głównego bohatera Jean'a Valjean'a. To niebywałe mieć tak krystalicznie czysty i miękki głos. M. Jajkiewicz potrafił wyśpiewywanymi dźwiękami nie tylko wzruszyć, ale i ukoić. Umiejętnie oddawał rozterki swojej postaci, jej wewnętrzną walkę i przemianę. Brzmiał mocno, a jednocześnie niezwykle lirycznie.

Podobnie jak grająca Fantine Agnieszka Przekupień. Ta delikatna dziewczyna poruszała serce, odgrywając przed nami losy swej nieszczęśliwej bohaterki, przepełnionej miłością do swojego dziecka, zranionej w uczuciach i zdeptanej przez życie. Gdy zabrzmiały nuty najbardziej kojarzonego z tej sztuki utworu „I dreamed a dream" (w polskiej wersji językowej „Wyśniłam sen") cała widownia zastygła w bezruchu. We wspólnych piosenkach głosy aktorów, nie tylko tych głównych, znakomicie się uzupełniały, tworząc przepiękną harmonię i windując nasze doznania na najwyższy poziom.

Chwaląc pierwszoplanowe postacie nie mogę jednak zapomnieć o innych osobach. Pierwsza to, grający Grantaire'a, Przemysław Pawłowski, który okazał się być mistrzem drugiego planu. Skutecznie odciągał moją uwagę od innych bohaterów, odgrywając w tle, niby przypadkiem i od niechcenia, własne scenki, mimiką i ruchami dając dowód aktorskiego talentu.

Para wcielająca się w oberżystów Thénardier – Beata Olga Kowalska i Mateusz Deskiewicz – pokazała kunszt komediowy najwyższych lotów, ze swych ról nie wychodząc nawet podczas końcowych oklasków.

I mimo że przedstawienie zostało bardzo profesjonalnie zrealizowane i niezwykle wiernie oddawało historię napisaną przez Victora Hugo, i mimo że wszyscy aktorzy stanęli na wysokości zadania, zarówno pod względem muzycznym, jak i teatralnym, to i tak show ukradł jeden z najmłodszych artystów – 9-letni Paweł Szymański, który wcielił się w rolę Gavroche'a. Nie sposób było oderwać oczu od jego łobuzerskiej minki i słodkich pulchniutkich policzków. Niczym prawdziwy profesjonalista, całym sobą zaangażowany był w akcję i przeżywał wydarzenia odrywane przez starszych „kolegów".

A ja na prawie 3 godziny przeniosłam się do XIX-wiecznej Francji, dając się ponieść wzruszeniom (po kryjomu ocierałam łzy) i nie tłumiąc zachwytu. Owacje na stojąco trwały chyba 10 minut i gdyby nie to, że w domu czekał na mnie ukochany syn, to pewnie stałabym tam bijąc brawo do świtu.

Victor Hugo może być dumny.

I.G.

Miło nam poinformować, że Łódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa świętuje w tym roku 60-lecie powstania.

Rocznicowa uroczystość odbyła się w Teatrze Jaracza w dniu 16 października 2017 r. Gratulacje i życzenia przekazała mieszkańcom, zarządowi i pracownikom tej spółdzielni p. Prezydent miasta Hanna Zdanowska oraz obecni prezesi innych spółdzielni między innymi naszej.

Przed nami zima.
Niektórzy straszą, że będzie groźna.
Czy pamiętamy jak oszczędzić na ogrzewaniu?

Kontakt z administratorem

Oto wykaz wszystkich administratorów wraz z kontaktowymi telefonami komórkowymi i adresami e-mailowymi:

Administracja osiedla „Słowiańskie", tel. 42 670 95 03, 42 670 70 42.
Kierownik adm. p. Piotr Sumiński.
ADMINISTRATORZY:
Alina Kobus administrowane bloki: 100-110 i 116-122, jak również zespół garaży przy ul. Ziemowita 2b i Zakładowej 32/36, tel. kom. 505 150 863, e-mail: akobus@rsmbawelna.pl.
Małgorzata Krasowska administrowane bloki: 111-114, 125-146, tel. kom. 505 150 842, e-mail: mkrasowska@rsmbawelna.pl.
Agata Jakubczyk-Kaźmierska administrowane bloki: 147-156, 158-160, 216, 217, 219, 220, 221, 221A, 222A, 226A, tel. kom. 509 285 342, e-mail: ajakubczykkazmierska@rsmbawelna.pl.
Beata Nykiel administrowane bloki: 201-214, 218, 218a, 223, 224, 227, 227a, 228, 229, 229A, 230, 231, 231a, 232, 233, tel. kom. 505 131 497, e-mail: bnykiel@rsmbawelna.pl.

Administracja osiedla „Sienkiewiczowskie", tel. 42 670 66 64, 42 670 66 63.
Kierownik adm. p. Małgorzata Furtak.
ADMINISTRATORZY:
Elżbieta Gwiazda administrowane bloki: 12-15, 17-30, tel. kom. 505 150 851, e-mail: egwiazda@rsmbawelna.pl.
Jerzy Gołębiowski administrowane bloki: 1-11, 51-53, 55, 57, 60, 16, S1-S7, S9-S11, Z1 (1-7), Z2 (1-7), tel. kom. 505 150 848, e-mail: jgolebiowski@rsmbawelna.pl.

Administracja osiedla „Zbiorcza", tel. 42 674 89 49, tel. 42 676 28 97.
Kierownik adm. p. Andrzej Jaroszczyk.
ADMINISTRATORZY:
Jolanta Bagińska administrowane budynki: Gorkiego 6/8, 10/12, 24, 26, 28, tel. kom. 505 150 858, e-mail: jbaginska@rsmbawelna.pl.
Elżbieta Kowalczyk administrowane budynki: Górska 2, 4, 3/5, 7/9, Szczytowa 4/6, Rawska 3, 7, Wilcza 2, Gołębia 1/3, 5, tel. kom. 505 150 845, e-mail: elkowalczyk@rsmbawelna.pl.
Aleksandra Czekalska administrowane budynki: Zbiorcza 7, 8, 10, 12, 14, 15, 17, 19, 21, 23, 25, Sarnia 4, Stylonowa 7, tel. kom. 505 150 846, e-mail: aczekalska@rsmbawelna.pl.

Administracja osiedli „Żubardź" i „Koziny", tel. 42 651 55 24.
Kierownik adm. p. Jolanta Bartoszek.
ADMINISTRATORZY:
Magdalena Gazda administrowane budynki: Kasprzaka 10, 11, 11a, 28/34, Długosza 1/5, 27, 29/31, 1-go Maja 76, 84/86, Więckowskiego 97, Lorentza 8, Srebrzyńska 45, Włókniarzy 198, Bydgoska 44, 46, Okrzei 4/12, 30/36, 40, tel. kom. 505 150 840, e-mail: mgazda@rsmbawelna.pl.
Jacek Piaseczny administrowane budynki: Czarnkowska 9/13, Gandhiego 3a, Tatarakowa 15, Lutomierska 83/101, 103a, 105a, 109a, 111, Wrześnieńska 67/69, 71/73, Sierakowskiego 1/5, Klonowa 35/37, 41, Tybury 3, 10, tel. kom. 505 150 862, e-mail: jpiaseczny@rsmbawelna.pl.
Aleksandra Marcinkowska-Wrońska administrowane bloki: Bydgoska 25, 27/29, 35, 37, Lutomierska 156, 158, Uniejowska 1/3, 4, 4a, 6, Limanowskiego 168, Turoszowska 5, 16, dwa zespoły garaży przy ul. Bydgoskiej 25 i Powstańców Wielkopolskich 25, Klonowa 28/30, 32, 38/40, Kasprzaka 60/62, 64a, Bydgoska 40, 42, e-mail: amarcinkowskawronska@rsmbawelna.pl.

Przyjmowanie i załatwianie interesantów w spółdzielni odbywa się następująco: sekretariat spółdzielni, Zespół Doradczo-Samorządowy, Dział Księgowości Eksploatacyjnej Dział Techniczny, Stanowisko ds. Analiz Ekonomicznych czynne są przez cały tydzień (za wyjątkiem sobót i niedziel) w godzinach 8.00-16.30; Dział Członkowsko-Mieszkaniowy, Dział Czynszów, Kredytów i Wkładów Mieszkaniowych, Dział Organizacyjny czynne są w poniedziałki, środy, czwartki, piątki w godzinach 8.00-16.30, we wtorki w godzinach 8.00-18.00, Administracje osiedlowe: w okresie od 1.09. do 30.06. przyjmują interesantów w poniedziałki, środy, czwartki i piątki w godz. 8.00-17.00, we wtorki w godzinach 8.00-18.00, w okresie od 1.07. do 31.08. w poniedziałki, środy, czwartki i piątki w godz. 8.00-16.30, we wtorki w godz. 8.00-18.00.

Zgłaszanie awarii po godzinach pracy administracji: PRYM PPHU Grzelka and Grzelka Pogotowie Mieszkaniowe, tel. 42 640 41 05, 42 640 41 06, 601 880 504.

GRUNTY Pozostaje czekać na ustawę uwłaszczeniową

W numerze 103–104 naszej gazety pisaliśmy o projekcie ustawy o przekształceniu współużytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe we współwłasność gruntów. Jako że jest to dopiero projekt trudno przewidzieć kiedy zostanie ostatecznie procedowany i kiedy ustawa wejdzie w życie. Niestety jednak mieszkańcy naszej nieruchomości zabudowanej budynkami S3–S7 w osiedlu „Sienkiewiczowskie" dla uzyskania prawa własności gruntu będą musieli na tę ustawę poczekać choć działania w zakresie nabycia własności gruntu ze strony Spółdzielni i osób dotychczas posiadających odrębną własność wydawały się być na ukończeniu.

Urząd Miasta Łodzi pismem z dnia 31.07.2017 r. przekazał Spółdzielni i osobom posiadającym odrębną własność lokali w nieruchomości S3–S7 informację o kosztach sprzedaży prawa własności gruntu zabudowanego budynkami S3–S7, oznaczonego jako działka nr 192/16. Jednocześnie Prezydent Miasta Łodzi wydał Zarządzenie umożliwiające zbycie przez miasto przedmiotowego gruntu. Zarządzenie uprawomocniło się 23 października 2017 r. Mimo tej możliwości, Spółdzielnia nie przystąpi do nabycia gruntu.

Warunki sprzedaży prawa własności do gruntu Miasto określiło na podstawie Uchwały nr XXXVI/940/16 z dnia 19 października 2016 r., stanowiącej zmianę Uchwały Rady Miejskiej nr XXX/536/12 z dnia 11 stycznia 2012 r. Według nowych przepisów w nieruchomości wielofunkcyjnej, czyli takiej, w której nie występują tylko lokale mieszkalne, a obok nich znajdują się lokale o innym przeznaczeniu (w nieruchomości S3–S7 są to garaże), bonifikata może być udzielona tylko dla lokali mieszkalnych, proporcjonalnie do udziału odpowiadającego stosunkowi powierzchni lokali mieszkalnych do łącznej powierzchni wszystkich lokali. Lokalom niemieszkalnym bonifikaty nie udziela się.

Z wyliczeń zawartych w piśmie UMŁ wynikało, że osoby posiadające spółdzielcze prawa do garaży przy nabyciu prawa własności gruntu muszą ponieść koszty rzędu 2,5–3,5 tys. złotych.

Z uwagi na tak wysokie koszty Zarząd Spółdzielni skierował informację do Rady Nadzorczej z propozycją zasięgnięcia opinii zainteresowanych członków.

W dniu 29.08.2017 r. do wszystkich użytkowników niewyodrębnionych garaży w nieruchomość skierowano informację o kosztach zakupu gruntu. Do pisma załączone było indywidualne oświadczenie o wyrażeniu zgody na poniesienie kosztów nabycia gruntu przypisanego do garażu.

Pismo zostało skierowane do właścicieli i współwłaścicieli 25 niewyodrębnionych garaży w przedmiotowej nieruchomości.

Na dzień 16 października br. uzyskaliśmy stanowiska od 14 właścicieli garaży, 11 osób nie wypowiedziało się w temacie. Wśród uzyskanych odpowiedzi 6 właścicieli wyraziło zgodę na nabycie gruntu bez bonifikaty, natomiast 8 właścicieli nie wyraziło zgody na poniesienie kosztów nabycia gruntu przypisanego do ich garaży.

Stąd też decyzją władz Spółdzielni odstąpiono od nabywania gruntu na podstawie przedstawionych przez Miasto warunków.

Jak oszczędzić na ogrzewaniu

Wraz ze zbliżającą się zimą przypominamy jak oszczędzić na ogrzewaniu. Opłaty za centralne ogrzewanie to wciąż największa część naszych rachunków płaconych w czynszu.

Proste, ale utrwalone nawyki pozwolą nie tylko na zmniejszenie opłat ale i na kontrolowanie ciepła w naszych mieszkaniach.

PAMIĘTAJ:

1. zadbaj o prawidłową cyrkulację powietrza w mieszkaniu. Aby ciepło z grzejnika wypłynęło na pokój, grzejnik musi być odsłonięty, niezabudowany – nie zastawiaj go meblami, nie chowaj za grubą kotarą. Umiejscowiony nad grzejnikiem parapet dodatkowo skieruje ogrzane powietrze w stronę wnętrza,
2. regularnie wietrz pomieszczenia. Pamiętaj jednak, że celem wietrzenia nie jest wychłodzenie mieszkania a wymiana powietrza na świeże. Najlepiej robić to szybko, intensywnie i co ważne, przy zakręconych głowicach termostatycznych. Kilkuminutowe wietrzenie najlepiej powtórzyć parę razy w ciągu dnia,
3. reguluj temperaturę – korzystaj z ciepła jak lubisz, ale rozsądnie. Wychodząc na dużej z pokoju skręć kaloryfer. Nie zostawiasz przecież zapalonego światła w pokoju gdy jesteś w kuchni i na odwrót,
4. oszczędzaj podczas nieobecności – wychodząc do pracy przykręć kaloryfery, wyjeżdżając na dłużej zakręć grzejnik,
5. dbaj o sprawne kaloryfery – aby kaloryfer wydajnie grzał, nie może być on zapowietrzony. Sygnałem świadczącym o takim stanie jest nierównomierna temperatura powierzchni kaloryfera. Jeśli grzejnik wydaje z siebie dźwięki podobne do bulgotania lub jest ciepły od dołu, a zimny na górze, to można być pewnym, że jest zapowietrzony. Trzeba wtedy fakt ten zgłosić w administracji osiedla, która wyśle do nas konserwatora.

T.T.

Mądry spółdzielca... przed szkodą

Po ostatnich, powtarzających się zdecydowanie częściej niż jeszcze kilka lat temu anomaliach pogodowych, obserwuję wzmożone zainteresowanie ubezpieczeniami domów i mieszkań.

To dobrze, można by rzec, przywołując wszystkie opinie na temat niechęci społeczeństwa do ubezpieczania. To dobrze… Ale… jak to często bywa, zawsze musi być jakieś „ale"…

Mam nieodparte wrażenie, że w okolicznościach zwiększonego zainteresowania polisami też tak właśnie jest. Spotkałam się ostatnio z Gosią. Gosia jest ponad dwudziestoletnim pośrednikiem ubezpieczeniowym, który w swojej ofercie ma ogromny wybór ofert różnorodnych firm ubezpieczeniowych. Gosia, zajadając znakomity włoski makaron w jednej z łódzkich restauracji gdzie jadłyśmy razem obiad, opowiedziała mi kilka aktualnych historii potencjalnych Klientów…

– Agnieszka, normalnie już nie mogę się natłumaczyć, że pewne ubezpieczenia nie mają sensu, że tak nie można… że tak się nie da…

– Nie rozumiem… – z zaciekawieniem spojrzałam na Gośkę pytającym wzrokiem…

– Aga, daj spokój, wyobraź sobie, że wczoraj zadzwoniła do mnie Pani, przyjmijmy Gienia… Pani Gienia pojechała na działkę oddaloną o blisko 150 km od Łodzi, żeby sprawdzić czy ostatnie „szalone" pogody nie zdewastowały domku ani drzewostanu. Na miejscu spotkała się z sąsiadką z działki obok, która była w dużym kłopocie… właśnie zgłaszała szkodę do swojego ubezpieczyciela… Otóż, tak samo jak Pani Gienia, wpadła na działkę sprawdzić, czy z domkiem wszystko w porządku. Na miejscu okazało się, że choć działka została oszczędzona przez pogodę, do środka domku dostały się osoby trzecie, które zdewastowały wnętrze, zostawiając tam wyraźnie ślady libacji alkoholowych, których wynikiem było nadpalenie kanapy i ścian obok niej się znajdujących, w niewielkim salonie drewnianego domku. Pani Zosia, bo tak miała na imię sąsiadka Gieni, tak wystraszyła starszą Panią, że ta natychmiast postanowiła się ubezpieczyć. Wcześniej takiej polisy nigdy nie zawierała.

„Bo przecież ludziom się nie przelewa i każdy grosz cenny, a taka polisa to w sumie niepotrzebny wydatek, co się może stać?" – pytała retorycznie Pani Gienia zawsze, kiedy ktoś chciał z Nią porozmawiać o zawarciu polisy domku działkowego…

Za kilka dni, dzwoniąc do Gosi, Pani Gienia rozmawiała o zawarciu swojej polisy na domek na działce. – Pani Małgosiu, proszę sobie wyobrazić, że sąsiadka z działki nie dostanie odszkodowania, co za świat.. ach te firmy ubezpieczeniowe… Nie chcieli Zosi zapłacić, chociaż miała polisę…

– A co napisali Pani Zosi w decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania – przytomnie spytała Małgosia potencjalną klientkę.

– Aj, coś tak że nie miała odpowiednich zabezpieczeń drzwi, bo Zosia miała tam tylko jeden zamek zakładany ze czterdzieści lat temu … że okna nie były żaden sposób zabezpieczone, a w ogóle jej napisali, że nie wykupiła opcji ubezpieczenia od wandalizmu, kradzieży z włamaniem i jakiś innych opcji które przydałyby się w podobnych okolicznościach…

– I co Ty na to powiedziałaś Pani Gieni, droga Gosiu? – spytałam koleżankę, z ciekawością oczekując odpowiedzi… Gosia mi na to rzekła:

– Długo się zastanawiałam, czy powinnam …ale jednak postanowiłam powiedzieć Pani Gieni, co myślę w skrytości ducha .. Pani Gieniu, dlaczego sąsiadka ma żal do ubezpieczyciela? Przecież kupiła polisę jedynie od ryzyk losowych, takich jak między innymi pożar… I za taką polisę zapłaciła… dlaczego czuje się oszukana? Nawet, gdyby miała odpowiednie rozszerzenia, to powinna mieć odpowiednie zabezpieczenia w domku… Atestowane zamki w drzwiach, okiennice, albo alarm, albo szyby których nie da się stłuc jednym ruchem, aby potem dostać się do środka… Rozsądne zabezpieczenia, których sforsowanie przez „niechcianych gości" nie będzie zwykłą igraszką… Czy najzwyklejszy jeden zamek, w drzwiach, zwykłe szyby w niezabezpieczonych oknach, to nie jest zaproszenie dla potencjalnego włamywacza na działkę? Czy rozsądnym i odpowiedzialnym jest pozostawianie domku odległego od miejsca zamieszkania o wiele kilometrów, w niezamieszkanej na co dzień okolicy – zabezpieczonego jednym tanim zamkiem strzegącym drzwi wejściowych? Czy oczekiwanie, że ubezpieczyciel weźmie ryzyko tej nieodpowiedzialności na „siebie" i będzie płacił za przysłowiowe „wszystko", bo Zosia kupiła JAKĄŚ polisę, ma sens? Czy logika pozwala zakładać, że brak gospodarności w zarządzaniu własnym mieniem jest rozsądne? Czy wystarczy kupić najtańszą polisę, aby mieć przekonanie, że wszystko będzie dobrze? Proszę odpowiedzieć sobie na te pytania… Umowa ubezpieczenia domku, tak samo zresztą, jak domu całorocznego czy też mieszkania w bloku wielorodzinnym, jest umową cywilnoprawną, gdzie obie strony dogadują przedmiot ubezpieczenia, warunki umowy i zasady jej obowiązywania… Najtaniej i bez skupienia się na zakresie i warunkach polisy, to w zasadzie nigdy nie znaczy najlepiej… – tak powiedziałam Pani Gieni…

Pani Gienia odpowiedziała, że przemyśli naszą rozmowę i całe zdarzenie i oddzwoni w temacie polisy. – Dzwoniła? – spytałam przełykając deser…

– Jeszcze nie… – rzekła Gosia…

Ciekawe co zrobi Pani Gienia i czego się nauczyła od Pani Zosi…

My zaś radzimy wszystkim czytającym ten tekst, aby dokładnie dowiadywać się na temat zakresu ubezpieczeń i odpowiedzialności firmy ubezpieczeniowej za ryzyka.

A. Przybył

„Śpieszmy się kochać ludzi
Tak szybko odchodzą”
ks. Jan Twardowski

BĘDZIEMY PAMIĘTAĆ!

Nazwiska, które wielokrotnie przewijały się na łamach naszej gazety. Osoby zasłużone dla spółdzielczości i naszej Spółdzielni.

Przed nadchodzącym Dniem Wszystkich Świętych chcemy po raz kolejny wymienić osoby bez których trudno mówić o idei spółdzielczości mieszkaniowej bez wzruszenia. To dzięki nim spółdzielnie powstawały i trwały, dzięki nim sąsiedzkie życie w wielkiej płycie kwitło i było radosne.

W swojej blisko sześćdziesięcioletniej historii RSM „Bawełna” wiele dobrego zawdzięcza tym ludziom, którzy angażowali się społecznie albo daleko wykraczali poza swoje zawodowe obowiązki, aby Spółdzielnia mogła rozwijać się.

Oto najważniejsze z tych osób, których wśród nas już nie ma:

Waldemar Karwat – założyciel naszej Spółdzielni, pierwszy przewodniczący Zarządu w latach 1958–1967. W czasie jego prezesury powstały osiedla „Koziny”, „Żubardź” ,Widzew-Zbiorcza. Wspaniały człowiek i szef. Pośmiertnie uhonorowany odznaką „Zasłużony dla RSM „Bawełna” Zmarł 16.12. 1991 r.

Kazimierz Andrzejewski – Przewodniczący Zarządu w latach 1967–1972 . W tym okresie powstawały osiedla Dąbrowa i Zarzew: rozpoczęto budowę osiedla Czerwony Rynek i Zarzewska-Przybyszewskiego. Zmarł w czerwcu 1972 r.

Zdzisław Orłowski – długoletni pracownik i działacz ruchu spółdzielczego. Dokumentalista i kronikarz spółdzielczości mieszkaniowej i naszej spółdzielni. Uhonorowany odznaką „Zasłużony dla RSM „Bawełna”. Zmarł 15.07. 2001 r.

Jan Germaniuk – od 1961 r. aż do momentu przejścia na emeryturę pracował na stanowisku głównego księgowego. Zajmując się z zamiłowania fotografią stworzył cały cykl fotogramów ukazujących najważniejsze momenty historii RSM „Bawełna”, a obecnie znajdujące się w archiwum Spółdzielni.

Wiesław Jach – działacz społeczny, przewodniczący Rady Osiedla „Koziny” w latach 1982–1994 i członek Rady Nadzorczej RSM „Bawełna” w latach 1990–1993. Zmarł 15.02.2005 r.

Leon Galoch – pełnił funkcje społeczne w organach samorządowych RSM „Bawełna” – członek Rady Osiedla „Koziny”, Komisji Rewizyjnej i Komisji Statutowej. W latach 1967–1969 przewodniczący Rady Nadzorczej RSM „Bawełna”. Uhonorowany odznaką „Zasłużony dla RSM „Bawełna”. Zmarł 11.06.2006 r.

Tadeusz Artymiuk – kilkukrotny przewodniczący Rady Osiedla „Żubardź” ostatnio w latach 1994–1998, uhonorowany odznaką „Zasłużony dla RSM „Bawełna”.

Andrzej Pospieszyński – działacz społeczny od 1977 r. związany z osiedlem „Zbiorcza”, członek najpierw Rady Osiedla, a następnie Rady Nadzorczej RSM „Bawełna”. Uhonorowany odznaką „Zasłużony dla RSM „Bawełna”. Zmarł 15.12.2006 r.

Stanisław Kukuryka – prezes Lubelskiej SM, a od 1965 r. pracował na rzecz Centralnego Związku Spółdzielni i Budownictwa Mieszkaniowego. Wielki sympatyk naszej Spółdzielni. Zmarł 12.05.2010 r.

Jerzy Krawczyk – najpierw wieloletni pracownik naszej spółdzielni od 1977 r. do 1997 r. a potem przedsiębiorca związany z RSM „Bawełna” wykonujący przeglądy gazowe w zasobach Spółdzielni. Zmarł w lipcu 2011 r.

Bolesław Wasilewski – inżynier budowlany były dyrektor Biura Projektów „Inwestprojekt” w latach 1987–1990 członek zarządu RSM „Bawełna”, a potem dyrektor ds. inwestycji. Zmarł w sierpniu 2011 r.

Ryszard Jajszczyk – wyjątkowy człowiek, autorytet, dyrektor w Związku Rewizyjnym SMRP, znawca problematyki spółdzielczości. Zmarł 31.01.2011 r.

Krzysztof Skruczaj – wieloletni prezes Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego S.A. w Bełchatowie – jeden z budowniczych Olechowa i Janowa. Zmarł w lutym 2011 r.

Kazimierz Krzemiński – mieszkaniec Żubardzia, przez wiele lat działacz w organach naszej spółdzielni – członek Rady Osiedla „Żubardź” i Rady Nadzorczej RSM „Bawełna”. Zmarł 19.09.2012 r.

Urszula Gorzkiewicz – wieloletni pracownik RSM „Bawełna”, pierwszy kierownik administracji Osiedla Widzew Wschód „D” – dziś jest to SM im. Bolesława Chrobrego. Uhonorowana odznaką „Zasłużony dla RSM „Bawełna”. Zmarła w listopadzie 2014 r.

Wiesław Czekalski – kierownik osiedla „Słowiańskie” w latach 2005–2011. Od 2012 r. Prezes SM „Zagajnik”. Zmarł na stanowisku pracy 5.11.2015 r.

Witold Kuzan – Z-ca dyrektora RSM „Bawełna” ds. inwestycji, a potem członkowsko–mieszkaniowych. Prezes Zarządu w latach 1972–1981. W latach 1982–1986 członek Rady w CZSBM. Zmarł w 26.09.2016 r.

Janina Komorowska – przez całe życie zawodowe związana z RSM „Bawełna”, kadrowiec, wspaniały człowiek, koleżanka. Zmarła w styczniu 2017 r.

Teodor Arendarczuk – przez wiele lat społecznik związany z Janowem, członek Rady Nadzorczej RSM „Bawełna”. Zmarł w maju 2017 r.

Z grona zasłużonych dla naszej Spółdzielni wymienić trzeba też:

Lucjana Graczyka – długoletniego radcę prawnego naszej Spółdzielni, **Zdzisława Kurowskiego** – pracownika Przyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Bawełna” przy Zakładach Przemysłu bawełnianego im. J. Marchlewskiego, a od 1959 r. do 1961 r. główny księgowy w RSM „Bawełna”, **Zofię Walczak** – kierownika Administracji Osiedla „Koziny” w latach 1968–1974, a następnie wieloletnią działaczkę w radzie Osiedla „Koziny, **Jana Kilanowskiego** – kierownika Działu Finansowego, działu Księgowości i Wkładów w latach 1968–1991, **Romana Sęka** – Głównego Księgowego naszej Spółdzielni, **Jana Kobyłeckiego** – dyrektora ZBR-u przy ul. G. Morcinka a potem nowego ZBR-u przy ul. Mechanicznej, **Jerzego Sardeckiego** – kierownika adm. osiedla Widzew-Wschód „C” i I kierownika os. Słowiańskie oraz działaczy: Eugeniusza Popiołka, Ireneusza Makówkę, Mariana Bany, Jerzego Ziębolewskiego…

oraz wielu, wielu innych.

Nie sposób wymienić wszystkich zasłużonych, ale zapewniamy, że wszystkich będziemy pamiętać i wspominać. Wiele z nazwisk zaczerpnięto z wydawnictwa RSM Bawełna Drogi rozwoju – opracowań przygotowywanych na kolejne rocznice powstania naszej spółdzielni a ponownie zebrane i wydane łącznie na 50-lecie RSM Bawełna w formie jednej książki.

Jako podsumowanie dla tej specjalnej listy nazwisk drukujemy fragment opracowania „Drogi rozwoju II” rozdział „Ocalić od zapomnienia”, wydanego na 30-lecie RSM „Bawełna”, tj. w 1988 r.:

„Ponad dziesięć lat temu, z inicjatywy kilku osób, wymieńmy tutaj w pierwszym rzędzie Zdzisława Orłowskiego, postanowiono zrobić coś, by ocalić od zapomnienia pamięć ludzi, którzy w swojej pracy – etatowej i społecznej zrobili nieco więcej aniżeli wymagały tego od nich obowiązki określone jako normalne. Spółdzielczość, jak wiadomo, otwiera każdemu społecznikowi ogromne pole działania, stwarza możliwości wykazania się inicjatywą i realizacji pomysłów, poza spółdzielczością częstokroć nieprawdopodobnych.

Oczywiście wszyscy ci społecznicy – i ci wielcy, których spotkało uznanie na łamach prasy i w postaci odznaczeń i ci mniejsi, skromniejsi, których niestety nie zawsze dostrzegano i doceniano, pozostawili po sobie ślady, w wielu wypadkach w postaci konkretnych dzieł, które jednak – lata lecą – dla współczesnych są już dziełami anonimowymi.

Postanowiono, by zapobiec zupełnemu zapomnieniu o tej niemałej grupie ludzi oddanych pięknej idei spółdzielczości, zebrać dokumentację o ich działalności.”

Fragment ten poświęcono powstaniu Komisji Historii i Tradycji, jaka 13 stycznia 1978 r. powołana została do życia przy RSM „Bawełna”. Jakże pięknie jednak oddaje hołd tym wszystkim, którym artykuł ten dedykujemy, których pamiętać powinniśmy i chcemy.

Dziękujemy! Pamiętamy!

K.Sz.

Uwaga na mieszalnik w baterii

Nie powinno być dla mieszkańców tajemnicą, że już od kilku lat służby administracyjne w ramach przeciwdziałania powstawaniu niekontrolowanej wodzie tzw. niezbilansowanej prowadzą okresowe monitorowanie zużycia wody w mieszkaniach. Zwykle, u większości z nas, odbywa się to bez wchodzenia do mieszkań dzięki zamontowaniu na wodomierzach modułów do radiowego, zdalnego przesyłu danych o wskazaniach. Co jakiś czas w wyniku sprawdzania zużyć stwierdzamy cofanie się liczników wodomierzy. Dzieje się tak za sprawą wadliwie działającej baterii z tzw. mieszalnikiem – bez osobnych kurków do ciepłej i zimnej wody. Dla niewtajemniczonych przedstawiamy ją na zdjęciu. Nawet wtedy gdy nie puszczamy wody może ona za sprawą różnicy ciśnień w instalacji przelewać się z zimnej do ciepłej co skutkuje nawet dwukrotnie wyższym zużyciem wody zimnej niż wynikało to dotychczas z naszych potrzeb. Nie jest to zjawisko powszechne jednak za przykładem pana Z. Stablewskiego ze „Zbiorczej”, przestrzegamy mieszkańców i po raz kolejny apelujemy o kontrolowanie co jakiś czas wskazań zamontowanych w mieszkaniu urządzeń.

K.Sz.

KRZYŻÓWKA

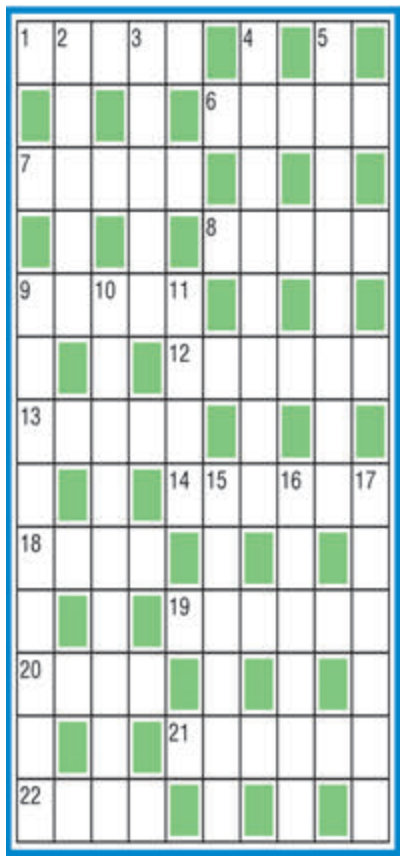

Poziomo: 1. ptaki Darwina, 6. modniś, strojniś, 7. gatunek muzyczny wywodzący się ze społeczności Afroamerykanów, 8. szeroki pas na piersi konia, 9. miasto u ujścia Sumidy, 12. potocznie o otyłej, starszej kobiecie, 13. hiszpańska aktorka z filmów P. Almodóvara, 14. dzień odpoczynku u Żydów, 18. rzeka na granicy Polski i Czech, 19. zimnolubna ryba, 20. niejedna w *Poławiaczach pereł* G. Bizeta, 21. miasto na Kociewiu, 22. fellach lub beduin.

Pionowo: 2. dom Inuitów, 3. wrzucane ze skrzyni, 4. niedorajda, niedołęga, 5. wytrawna wódka gatunkowa, 9. dużo waty w nosie, 10. ma w herbie gruszę, 11. tuczenie, 15. dawna mieszkanka Demokratycznej Republiki Konga, 16. owczarek francuski, 17. miejscowość w Indiach z zabytkami architektury buddyjskiej.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z POPRZEDNIEGO NUMERU

Poziomo: spadź, Delon, gągoł, Syjon, rybak, Ruzyně, złaja, Monika, irys, praląd, Guam, psucie, owce.

Pionowo: pląsy, Diora, Senyszyn, nożownik, rozcięgno, biały walc, kram, oprysk, iglica, Andrea.

Pierwsze trzy osoby, które w ciągu 10 dni od ukazania się gazety nadeślą prawidłowo rozwiązaną krzyżówkę na adres: RSM „Bawełna" 93-120 Łódź, ul. Przybyszewskiego 163, z dopiskiem na kopercie „Krzyżówka", otrzymają nagrody (nie dotyczy pracowników RSM „Bawełna").

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru nadesłała po raz kolejny **p. Elżbieta Jachimek** z osiedla „Słowiańskie" otrzymując płytę z muzyką poważną. Gratulujemy!

UŚMIECHNIJ SIĘ

***

Moje lenistwo jest dokładnie jak cyfra 8.
Jeśli się położy, to staje się nieskończone.

***

Myślę, że to bardzo ciekawe, że ludzie śpią w tak różny sposób.
Ja śpię na plecach, mój brat na brzuchu, a moja eks z połową miasta.

***

Córka do matki:
– Mamo, całe lata z uprzejmości udawałam, że znaleźliście mnie w kapuście. Teraz twoja kolej wierzyć, że przenocuję u koleżanki.

***

Żona do męża siedzącego jak zwykle przed telewizorem:
– Mam dla ciebie dobrą i złą wiadomość. Odchodzę od ciebie!
Mąż nie odrywając wzroku od telewizora:
– A ta zła?

HOROSKOP NA LISTOPAD

BARAN 21 III - 20 IV

Okres zniecierpliwienia i nerwowych sytuacji. Najpewniej przede wszystkim w kręgu spraw prywatnych. Coś nie pójdzie tak jak sobie tego będziesz życzyć. Takt i spokój pomogą wiele. Wszelkie nadprogramowe rozważania tylko sytuację pogorszą. Szczególne opanowanie wymagane w kontaktach z Panną.

BYK 21 IV - 21 V

Zastanawiasz się od jakiegoś czasu jaką decyzję podjąć w prywatnej sprawie. Ten miesiąc może okazać się ważny. Właśnie teraz zacznie się okres dobrej atmosfery. To co postanowisz okaże się trafne na przyszłość. Więc może nie warto dłużej odkładać decyzji. Trzymaj ze Strzelcem.

BLIŹNIĘTA 22 V - 20 VI

Jeśli dostatecznie wcześnie zorientujesz się w niektórych zmianach, które - być może - zajdą już niedługo, wkroczysz w okres dobrych szans i uwieńczonych powodzeniem sytuacji. Nie zdawaj się jednak na intuicję, bowiem bardziej będzie potrzebna rozwaga. Ofertę Ryb przyjmij z rezerwą.

RAK 21 VI - 22 VII

Nie zrażaj się komplikacjami, które mogą zaistnieć na początku listopada w sprawach blisko Cię zajmujących. Szybko uda się wyprowadzić wszystko na czyste wody. Czyjaś pretensja skierowana wprost do Ciebie okaże się łatwa do opanowania. Szukaj towarzystwa Strzelca i Koziorożca.

LEW 23 VII - 22 VIII

Trzeba będzie uzbroić się w cierpliwość. Twój starannie ułożony plan spali na panewce. Niespodziewany splot okoliczności sprawi, że będziesz musiał zająć się czymś innym. Zdobądź się też na większą tolerancję wobec cudzych błędów. Nie tylko Ty nie znosisz krytyki. Najlepsze układy z Baranem.

PANNA 23 VIII - 22 IX

Nie będzie to łatwy miesiąc. Przypływ złego nastroju, czarnego humoru, niechęć do działania. Wszystko to dopadnie Cię już na początku miesiąca. Nie trać równowagi i nie dawaj ujścia napiętym nerwom, bo tylko narobisz sobie dodatkowych kłopotów. Preferujesz towarzystwo drugiej Panny?

WAGA 23 IX - 23 X

Nadszedł czas do naprawienia napiętej sytuacji między Tobą a kimś do niedawna zaprzyjaźnionym. Atmosfera i różne okoliczności bieżące będą sprzyjać zmianie Twojego postępowania. Ktoś bliski spod znaku Lwa okaże się bardzo pomocny w spełnieniu takich zamiarów.

SKORPION 24 X - 21 XI

Miesiąc udany, choć nie pozbawiony różnych komplikacji. Na szczęście nie będą one miały większego znaczenia. Rozmowy w gronie osób dawno nie widzianych trochę Cię zawiodą swoją monotonią i tematyką. Staraj się albo wnieść coś nowego albo chociaż nie okazywać swego zdegustowania. Niezbyt życzliwy Rak.

STRZELEC 22 XI - 21 XII

Musisz bardzo pilnie śledzić toczące się sprawy, aby nie przegapić ważnych dla Ciebie kwestii. Byłoby szkoda, gdyby coś istotnego miało Ci umknąć sprzed nosa. A taka możliwość istnieje - dlatego ostrzeżenia. Ponadto w rozmowie z Bykiem uważaj, żeby nie wciągnięto Cię w jakieś intrygi.

KOZIOROŻEC 22 XII - 19 I

Najbliższe dni upłyną pod znakiem nowych pomysłów i dobrych chęci. Zechcesz, żeby nabrały konkretnego kształtu, a są szanse, które Ci to ułatwią. Niech to tylko nie będzie słomiany ogień. Warto serio się przyłożyć, bo plany okażą się rzeczywiście sensowne. Intrygujący jest Strzelec.

WODNIK 20 I - 18 II

Dobry miesiąc, choć ktoś blisko z Tobą pracujący sprawi Ci zawód w sprawach, o których trudno było pomyśleć wcześniej. Ale na pociechę osiągniesz sukcesy w dziedzinie, która dla Ciebie liczy się najbardziej. I reszta w tej sytuacji nie będzie już miała większego znaczenia. Puść mimo uszu plotki Wagi.

RYBY 19 II - 20 III

Dobry początek miesiąca. Weźmiesz się za sprawy, które będą Ci odpowiadać i którym chętnie poświęcisz czas i uwagę. Nadto - w bliskim otoczeniu zawodowym - odczujesz korzystne zmiany. Czyjaś rada usłyszana we właściwym momencie okaże się zbawienna do rozwiązania jakiegoś problemu. Trzymaj z Wodnikiem.

Taka sobie myśl:

Lepiej iść i upadać,
niż cały czas klęczeć.

KOLORY JESIENI

KUCHNIA NASZA CODZIENNA

Po wielu dniach wrześniowej pluchy nadeszła w końcu w październiku piękna i kolorowa polska jesień. A z nią pyszności, choć w tym roku wyjątkowo drogie: jabłka śliwki, gruszki i oczywiście grzyby. Jednak, jak zawsze niekwestionowaną królową jesieni jest dynia. Dziś proponujemy pyszne ciasto w kolorach jesieni.

PLACEK Z DYNIĄ I JABŁKAMI

Składniki:

- ok. 40 dag obranej dyni
- 1/2 kg jabłek
- 20 dag masła
- 20 dag cukru
- 3 jajka
- 25 dag mąki
- 3/4 małego opakowania proszku do pieczenia
- 3 łyżki mleka
- 5 dag cukru brązowego
- 5 dag orzechów włoskich

Przygotowanie:

1. obraną dynię ścieramy na tarce o grubych oczkach, jabłka ze skórką kroimy na grube plastry, na ćwiartki i każdą ćwiartkę na 3–4 części,
2. masło ucieramy z cukrem, dodajemy kolejno jajka i ciągle ucieramy,
3. mąkę przesiewamy razem z proszkiem i wsypujemy porcjami do masy maślano-jajecznej,
4. wlewamy mleko i dobrze razem miksujemy,
5. pod koniec miksowania dodajemy startą dynię,
6. blachę o średnicy 25 cm smarujemy masłem i posypujemy mąką,
7. wykładamy ciasto, wygładzamy je i posypujemy równomiernie jabłkami, delikatnie wciskając w ciasto,
8. placek wstawiamy do piekarnika nagrzanego do 175ºC i pieczemy 15 min,
9. w tym czasie robimy kruszonkę orzechową:
   - topimy 5 dag brązowego cukru na jasny karmel i wrzucamy na skarmelizowany cukier posiekane orzechy, smażymy przez chwilę, rozsmarowujemy na cieście i posypujemy 2 łyżkami brązowego cukru,
10. pieczemy jeszcze ok. 20 min, po upieczeniu możemy podawać z bitą śmietaną.

Smacznego!